

DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Najnowszy
numer liczy **8 str.**

Naczelny Redaktor przyjmuje
codziennie od godz. 12-7 w por.

Redaktor Naczelny i Wydawca: Dr. Adam Brze-

kontoczekowa P. K. O. Nr 166-31

Cena numeru
w Toruniu **gr. 20**
na prowincji

Redakcja i Administracja: Toruń, Szeroka 11

Tel. Redakcji: dzienne 402, nocny 211
telefon Administracji 78

Oddziały: Gdansk, Stadtgraben 6, telefon 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziadz, Sienkiewicza 9, tel. 442.
Wejherowo, Gdanska 4, telefon 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowroclaw, ul. Dworcowa 3, telefon 312.

Rok III.

Toruń, wtorek 10 listopada 1931

Nr. 259

Burdy uliczne rozpolitykowanej młodzieży

150 studentów osadzono w areszcie

Niedoważeni wyznawcy hasel obwiepolskich odpowiadać
będą przed sądami

(o) Warszawa, 9. 11. (tel. wł.) — Wczoraj odbyły się obwiepolskie uroczystości akademickie. Po uroczystości inauguracyjnej roku akademickiego młodzieży obwiepolskiej, która odbyła się w lokalu prywatnym, młodzież wyszła na ulicę i poczęła demonstrować. M. i. demonstranci usiłowali wtargnąć do gmachu uniwersytetu i chcieli wylamać kratę. Policja aresztowała prezesa Bratniej Pomocy Kurcju sza. Poza aresztowaniem ogółem w ciągu ostatnich dni 150 studentów. — Aresztowanych czeka następująca procedura: Studenci przesiedzą przez 48 godzin w areszcie, poczem po przeprowadzeniu śledztwa, ci studenci, którym udowodni się winę podżegania do zamieszek, zostaną przekazani sądom.

Warszawa, 9. 11. (PAT). Senat uniwersytetu warszawskiego wydał następującą odezwę: Rektor i senat uniwersytetu warszawskiego do młodzieży akademickiej:

Zdarzenia, których uczelnia nasza była w ostatnich dniach widownią stanowią objaw społeczny i moralny niepokojący w wysokim stopniu każdego, kto zdolny jest myśleć o nich bezstronnie i z obywatelskim poczuciem. Niepokojący tembardziej nas nauczycieli tej szkoły, którym troska o dobre jej imię musi leżeć na sercu, szczególnie i którzy wraz z wami uczniami naszymi wspólnie za to, co się w niej dzieje ponosimy odpowiedzialność. Gwałt fizyczny, jako sposób przeprowadzania swych postulatów jakichkolwiek nigdy wogóle nie przynosi zaszczytu tym, którzy się nim posługują. Wywierany przez masy na jednostkach przez mężczyzn na bezbronych kobietach jest hańbą. Uwierzyć niemal trudno, że akty takich gwałtów mogłyby się zdarzyć wśród młodzieży akademickiej. Jeszcze trudniej uwierzyć, że mogły się zdarzyć wśród młodzieży narodu o starej kulturze chrześcijańskiej, narodu, który przez wieki zarabiał sobie u świata cywilizowanego, u wrogów nawet opinię, że jest narodem rycerskim. A jednak były takie akty nieestety i wobec tego uprzytomnienie hańby jaką na tych, co się gwałtów dopuścili ścigać, musi być pierwszym krokiem do zapobieżenia im na przyszłość. Zostały przedsięwzięte i inne środki zapobiegawcze i karne. Chcemy wierzyć, że ogół młodzieży akademickiej, ceniąc swe przywileje autonomii szkół akademickich która to autonomia jest odwiecznym votum zaufania, danem jej przez społeczeństwo i państwo i co ważniejsze, szanując swój honor — odgrodzi się murem wyrażonej opinii od winnych wystawiania tego honoru na szwank.

Wierzymy nawet jeszcze, że sami ci winni opamiętają się i ochłonawszy z roznamiętnienia, uczynią wszystko, aby wolno było zapomnieć o ich czynach jako w chwilowym tylko popełnionych afektach. Do tego was niniejszem z całą powagą w najszczerzej o was trochę wzywamy. Tego po was oczekujemy.

Uchwała ta zapadła jednomyślnie na posiedzeniu senatu akademickiego dn. 8 listopada br.

Tajemnice działalności „milicji“ PPS. — w świetle zeznań świadków

Dwunasty dzień procesu Centrolewu

Dwunasty dzień procesu Centrolewu toczył się wokół zeznań komisarza Banko, z warszawskiego urzędu śledczego. Jest to jeden z najważniejszych świadków oskarżenia, znany już z procesów o zamach na Marszałka Piłsudskiego i wypadki 14 września.

W zeznaniach kom. Banko zostały przedstawione przed sądem tajemnice przygotowań bojowych obozu OKW. Mówił o nich świadek inteligentny, znający sprawę, którego zeznań nie mogły podważyć, czy zachwiać przedłużające się w nieskończoność pytania adwokatów. Komisarz Banko mówił o milicji PPS., podzielonej ze względów taktycznych na bojową ścisłą grupę „A“, oraz pogotowie, jeśli w danym wypadku wogóle tego terminu można użyć grupę „B“. O organizacji tej milicji na wzór wojskowy, ujęcie jej w sekcje, drużyny i oddziały. Oświeclona została pozatem ta część „teoretycznych“ przygotowań, w których mówiono o taktyce walk ulicznych, zajmowaniu komisariatów i rozbrajaniu policji.

Nie były to rzeczy mówione na wiatr, fa-

taż, że, zrodzone w gabinetach kierowników policji państwowej. Mają one bowiem już za sobą najbardziej autorytatywne potwierdzenie, a mianowicie wyroki sądowe. Zapadły one w sprawie wypadków 14 września ub. roku kiedy to na ulicach Warszawy połała się krew tych, którzy w naiwności ducha, czy braku należytego uświadomienia wierzyli liderom „Centrolewu“, oraz krew policjantów, pełniących ofiarą i ciężką służbę w obronie Rzplitej, chroniąc ją przed knowaniami rozszalałego partyjniactwa. Poza to jest już przecież wyrok sądu w sprawie przygotowań do bombowego zamachu na Marsz. Piłsudskiego, wyrosłych na tle nieprzebiegającej w środkach demagogii politycznej, na mało chwalebnej niwie opocyjnych poczyniań przywódców „Centrolewu“.

Zeznania te miały więc swoją wagę gatunkową i siłę przekonania. Przysłuchiwała się im z uwagą licznie zgromadzona publiczność, wywierały duże wrażenie na komplecie sądowym.

Noty dyplomatyczne flomaczą... a wojska japońskie nacierają

Paryż, 9. 11. (PAT). Nota japońska w odpowiedzi na pismo Brianda z dnia 29 ub. miesiąca oświadcza, że Japonia podziela całkowicie uwagi Brianda, że rezolucja Ligi Narodów z dnia 30 września br. zachowuje całkowitą swą moc. Japonia podkreśla swe szczerze pragnienie wycofania wojsk z Mandżurji w najkrótszym czasie jednak w warunkach obecnych nie sposób jest liczyć na to, że po wycofaniu wojsk japońskich nastąpi na danych terytoriach pod rządami chińskimi trwałe uspokojenie.

Genewa, 9. 11. (PAT). Nota rządu chińskiego w odpowiedzi na pismo Brianda wy-

raża protest przeciwko koncentracji wojsk japońskich na przyczółku mostowym rzeki Nonni, która to koncentracja zdaniem rządu chińskiego jest wyrazem polityki japońskiej, zmierzającej do usunięcia z całej Mandżurji lokalnych władz chińskich.

(o) Warszawa, 9. 11. (tel. wł.) Według domysłów pism sowieckich Japończycy odbudowali most na rzece Nikka i przystąpili do natarcia w kierunku Cyczykaru. W Cyczykarze ogłoszono stan oblężenia.

Dowódca wojsk chińskich miał ustąpić ze swego stanowiska, oświadczając, że nie jest w stanie powstrzymać naporu wojsk japońskich.

Niemcy liczą na pobłażliwość Francji

Chcą nowej pożyczki, moratorium długów i t. d.

Paryż, 9. 11. (PAT). Rokowania francusko-niemieckie w sprawie odszkodowań i kredytu krótko-terminowego weszły w nową fazę. — Ambasador francuski w Berlinie po odbyciu rozmowy z kanclerzem Brueningiem oraz sekretarzem stanu spraw zagr. von Buelowem przybył wczoraj do Paryża i był przyjęty przez premiera Laval. Ambasador przywiózł podobno konkretne propozycje, uczynione przez kanclerza Niemiec. Jakkolwiek kolarstwo zachowują największą tajemnicę

co do treści tych propozycji, to jednak pewne wiadomości przeniknęły wieczorem na zewnątrz. Mówią, że rozmowa premiera Laval z ambasadorem Poncetem trwała kilka godzin. Niemcy pragną jakoby skorzysta z pewnych usterek, które powstały między interesami Francji i interesami krajów anglosaskich. Jeśli eplacimy kredyty krótkoterminowe, udzielone nam — mówią Niemcy — to nie będziemy mogli uiścić odszkodowań. Dla tego też Niemcy proszą o zwołanie komitetu

Sejm Polaków 7 obczyzny

Warszawa, 9. 11. (PAT). W dniu wczorajszym przed południem w gmachu senatu rozpoczęły się obrady plenarnego zjazdu dorocznego rady organizacyjnej Polaków z zagranicy z udziałem członków rady, reprezentujących najważniejsze ośrodki Polaków zagranicą w Europie i Ameryce.

Zjazd zagałi prezes rady prof. Szymański. Serdeczne przemówienie powitalne jako gospodarz siedziby, w której zjazd obraduje wygłosił marszałek Senatu p. Władysław Raczkiewicz. Obszerny referat sprawozdawczy o rozwoju prac rady zwłaszcza wśród emigrantów polskich w Stanach Zjedn. A. P. złożył na pierwszym posiedzeniu dyrektor biura rady p. Lenartowicz. Następnie poseł dr. Szawlewski — wiceprezes rady wygłosił referat pod tytułem: „Sprawa współpracy gospodarczej polonji zagranicznej — Macierza“, zaś poseł Tomaszewicz wygłosił referat o potrzebach prasy polskiej zagranicą. Wśród gości zaproszonych na pierwszym posiedzeniu rady obecny był reprezentant rządu w osobie dyrektora urzędu emigracyjnego p. Nakonecznikow. Poza to wzięli udział reprezentanci organizacji krajowych, wspólpracujących z Polakami zagranicą. Z wielkim entuzjazmem przyjęto wiadomość o ostatecznym wejściu w skład rady najpozińszych organizacji polskich w Stanach Zjedn. Obrady zakończone będą dn. 9 bm.

Złoto tanieje

Wiedeń, 9. 11. (PAT). Jak donoszą dzienniki, w Wiedniu nastąpił znaczny spadek cen złota. W ciągu ostatnich trzech tygodni ceny złota spadły z 6300 szylirgów na 5500 szyl. Dzienniki twierdzą, że spadek ten nastąpił z powodu dużej podaży złota z zagranicy, szczególnie z Polski.

Przerwa w sesji sejmowej

(o) Warszawa, 9. 11. (tel. wł.) Jak się dowiadujemy, obrady sejmu zostały przerwane na miesiąc.

Gandhi przyjeżdża do Berlina

Berlin, 7. 11. (PAT.). Z Hamburga donoszą, że w drodze powrotnej z londyńskiej konferencji okrągłego stołu przybędzie tam około dn. 24 listopada b. r. Gandhi celem wygłoszenia odczytu.

Sensacyjna kradzież klejnotów Maharadży w Londynie

(o) Londyn, 7. 11. (Tel. wł.). W jednym z luksusowych hoteli tutejszych dokonano wczoraj niezwykle śmiałej kradzieży klejnotów Maharadży Darbangu. Wartość skradzionych klejnotów przekracza 50.000 dolarów.

Kradzież zauważono w chwili, gdy Maharadża, ubrany w strój uroczysty, chciał nałożyć klejnoty, i udać się do pałacu królewskiego.

Nowy samolot komunikacyjny

W Instytucie Badań Technicznych Lotnictwa odbywają się obecnie próby nowego polskiego samolotu komunikacyjnego, wykonanego przez Podlaską Wytwórnę Samolotów.

Jest to aparat typu PWS 24 z silnikiem Wright'a o mocy 220 KM, wykonanym w polskich zakładach Skody.

PWS 24 jest samolotem czteroosobowym o konstrukcji stalowo-drewnianej. Dotychczasowe próby dały znakomite wyniki, wobec czego aparaty tego typu wprowadzone zostaną najprawdopodobniej na polskich liniach komunikacyjnych i zastąpią czteroosobowe samoloty typu Junkers'a, które stopniowo wycofywane będą z komunikacji.

Pierwszy samolot PWS 24 użyty będzie do komunikacji osobowej po odbyciu przepisowej ilości 100 godzin lotów towarowych.

Gabinet koalicyjny Anglii i tajemnicze wizyty na Kremlu

Na wniosek Mac Donalda król Jerzy zatwierdził listę nowego gabinetu, który przedstawia się następująco:

Premjer i pierwszy lord skarbu — Mac Donald (narodowa partja robotnicza).
 Lord prezes Rady państwa — Baldwin (konserwatysta).
 Kancelerz skarbu — Neville Chamberlain (konserwatysta).
 Minister spraw zagranicznych — sir John Simon (nacionalista liberal).
 Minister spraw wewnętrznych — sir Herbert Samuel (liberal narodowy).
 Minister wojny — Lord Hailsham (konserwatysta).
 Lord kancelerz — Lord Sankey (narodowa partja pracy).
 Minister Indyj — Sir Samuel Hoare (konserwatysta).
 Minister dominjów — Thomas (narodowa partja pracy).
 Minister kolonij — Sir Cunliffe Lister (konserwatysta).
 Minister lotnictwa — markiz Londonderry (konserwatysta).
 Minister handlu — Walter Runciman (nacionalista liberal).
 Minister zdrowia — Sir E. Hilton-Young (konserwatysta).
 Lord strażnik pieczęci — Snowden (narodowa partja pracy).
 Pierwszy lord admiralicji — Sir Bolton Eyres-Monsell (konserwatysta).
 Minister oświaty — sir Donald Mac Kean (liberal narodowy).
 Minister rolnictwa — John Gilmour (konserwatysta).
 Minister pracy — Sir Henry Betterton (konserwatysta).
 Minister robót publicznych — E. Ormsby Gore (konserwatysta).
 Minister Szkocji — sir Archibald Sinclair (liberal narodowy).

Odrzuca na pierwszy rzut oka uderza fakt niezwykły: pomimo olbrzymiej przewagi mandatów konserwatywnych nowy gabinet pozostaje nadal koalicyjnym i zaledwie połowa tek znajduje się w rękach konserwatywnej większości. Nowy rząd iść będzie dalej po dotychczasowej linii ponadpartyjności w myśl wysokiej ideologii świadczącej o dojrzałości politycznej: nie partja lecz Patria!

Sir John Simon — minister spraw zagranicznych, jeden z najwybitniejszych angielskich prawników, był poprzednio przewodniczącym komisji badającej sytuację w Indiach, która to komisja zainicjowała konferencję Okrągłego Stołu. — Zdaniem „Times'a” min. Simon ma opinię człowieka o wysokich kwalifikacjach. Niemcy nie wydają się zbyt uszczęśliwieni z tej nominacji. „Berliner Tageblatt” pisze otwarcie, że „Sir John Simon nie jest żadną miarą urodzony na ministra spraw zagranicznych (!). Chłodny, powściągliwy, doskonale obeznany ze wszystkimi paragrafami posiada on większe kwalifikacje na jurystę niż na dyplomata (zwłaszcza te paragrafy w rozpatrywaniu reparacji i rozbrowienia, z którymi nowy minister będzie się musiał rozprawić przy najbliższych konferencjach!).

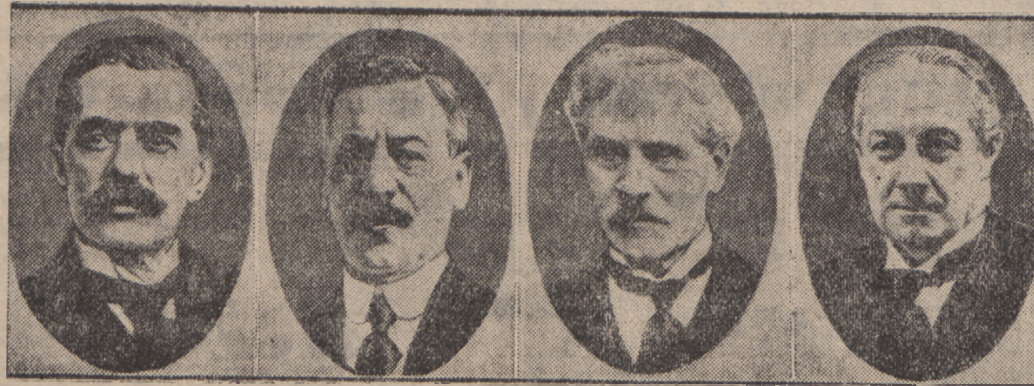
Ministrem skarbu został Neville Chamberlain — zdecydowany zwolennik cel ochronnych i rozwoju międzykolonialnych stosunków handlowych. Będzie on niewątpliwie stosował jaknajenergiczniejszą politykę pompy ssaćco-tłoczącej wobec importu tak francuskiego jak i niemieckiego. Prasa niemiecka pociesza się jednakowoż, że nominacja Runcimana na ministra handlu jest pewnem złagodzeniem sytuacji. Zwolennik wolnego handlu Runciman wywrze niewątpliwie wpływ równoważący bezwzględne zarządzenia ministra skarbu. Należy podkreślić przytem, że jest on znany przedsiębiorcą okrętowym i dyrektorem Banku westminsterskiego.

Niepodobna nie zwrócić szczególniejszej uwagi na fakt, że ministrem spraw wewnętrznych został żyd sir Herbert Samuels, b. komisarz w Palestynie, przedstawiciel anglicyzowanych Żydów — obecny następca po Lloyd George'u — lidera frakcji liberalnej. Powołanie reprezentanta innej rasy na fotel ministra spraw wewnętrznych świadczy o silnych wpływach żydowskich, z którymi rząd jedno-

ści narodowej widać poważnie się liczy. Znamionem jest również, że wódz konserwatystów Baldwin usunął od udziału w rządzie zwolenników zbyt radykalnych metod ze swego obozu a wysunął na front osoby umiarkowane. To też cała Anglia przyjęła nowy rząd z zado-

nego z pism wiedeńskich, które przynosi rewelacyjną wiadomość z Moskwy O WIZYTY CZŁONKÓW LABOUR PARTY NA KREMLU W UBIEGŁYM TYGODNIU.

„W jesienny deszczowy poranek październikowy — pisze „Neues Wiener



M. Chamberlain
Kancelerz Skarbu

Sir H. Samuel
min. spraw zagr.

R. Mac Donald
Premjer

Stanley Baldwin
Prezydent Rady Stanu



Sir John Simon
min. spraw zagr.

Walter Runciman
min. handlu

Lord Londonderry
min. lotnictwa

Lord Hailsham
min. wojny

wolaniem i z wiarą, że wyprowadzi on państwo z trudnych opresyj doby obecnej na szczyty dawnej świetności imperjalnej.

Angielsko socjaliści na Kremlu?

W związku z utworzeniem nowego gabinetu i porażką laburzystów warto nadmienić o sensacyjnych doniesieniach jed-

Journal” — gdy Moskwa spoczywała we śnie, a tylko oko G. P. U. czuwało, zjechał na boczną linię dworca głównego pociąg specjalny, z którego wysiadło kilku panów. Powitało ich kilku urzędników sowieckich, poczem goście odjechali na Kreml, gdzie umieszczono ich w car-skich apartamentach. Chociaż wszystko

Organ Korfanteo wysługuje się Niemcom

Napiętnowanie akcji prasowej „Polonii”

„Katolik”, wychodzący w Bytomiu w numerze czwartkowym z dnia 5-go listopada rb. przynosi artykuł wstępny posła na sejmik prowincjonalny i do izby rolniczej, p. Arkadiusza Bozka, zwracający się przeciwko „Polonii”. „Katolik” stwierdza że „Polonia” Korfanteo mniej więcej od roku zamieszcza stale napastliwe artykuły, zwracające się przeciwko działaczom narodowym na Śląsku Niemieckim, którym zarzuca uprawianie polityki sanacyjnej, co rzekomo szkodzi interesom polskości na Śląsku Opolskim, gdyż tamtejsza ludność nie chce jakoby popierać tego kierunku.

Autor artykułu, p. Bozek, oświadcza, że polityka „Polonii” jest bezszczernością,

że idzie ona na rękę Niemcom, którym dostarcza argumentów, że prasa niemiecka stale posługuje się cytatai „Polonii” w walce z obozem polskim na Opolszczyźnie, i że inicjatorem artykułów „Polonii” jest zdrajca, odstępca, niejaki Przędziano, który wybrany do izby rolniczej jeszcze w 1922 r. nie wstąpił do klubu polskiego, ale połączył się z niemieckim ugrupowaniem „Bauernverein”, za co synów jego porobili Niemcy urzędnikami. Następnie stwierdza p. Bozek, że ostatnie wybory do izb rolniczych przyniosły sukces obozowi polskiemu, a nie klęskę, jak chce „Polonia”, gdyż Polacy mieli dotychczas 3 mandaty, a obecnie zdobyli 4.

Hitler ante portas republiki Od flirtu do „stanowiska dominującego”

W ciągu trzech tygodni sytuacja polityczna w Niemczech i nklad sił znalazły się w stadium daleko idących przemian. Przed trzema tygodniami na zjeździe stronnictw i organizacji opozycji prawicowej w Harzburgu Hitler i Hugenberg obiecywali sobie dozonną wierność, a różnice dzielące ich od kancelerza Brueninga zdawały się być przepaścią niemożliwą do przebycia. Dziś most między narodowymi socjalistami a niemiecko-narodowymi zdaje się już być przerzucony a flirt między Hitlerem a Brueningiem rozwija się w sposób nader obiecujący.

REICHSWEHRA I BOJÓWKI SZTURMOWE

Zaczęło się, jak wiadomo, od wizyty Hitlera u Hindenburga. Potem przyszło do uprzejmej wymiany listów i słów między narodowo-socjalistycznym kandydatem na dyktatora a urzędującym obecnie kancelerzem; Hitler wy-

stosował w organie swoim umiarkowany w formie i treści list otwarty, a dr. Bruening udzielił nań w Reichstagu odpowiedzi w tonie uprzejmym i pojedynczym. Potem Hitler złożył osobiście dwie wizyty gen. Schleicherowi. Między oboma panami miało przyjść do porozumienia. Odnosiło się wrażenie, że oto pertraktują ze sobą przedstawiciele dwóch odrębnych sił: Reichswehry i hitlerowskich oddziałów szturmowych.

A równocześnie prasa narodowo-socjalistyczna i centrowa zaczęły dorabiać akompanjament do tych układów i doszukiwać się wspólnej platformy. Zaczął tę rozmowę dziennik berliński „Der Deutsche”, organ chrześcijańskich związków zawodowych, zadając hitlerowcom pytanie, czy naprawdę chcą iść na pasku wielkiego kapitału i przemysłu. Nastąpiła wymijająca odpowiedź. Poseł Rosenberg, polityczny ideolog hitlerizmu, napisał, że w

to odbyło się w niespełna pół godziny i zdawało się, że prócz paru kolejarzy i policjantów nikt nie widział przybycia dziwnych gości, niemniej błyskawicznie rozszedła się wiadomość, że przybyli tu angielscy przedstawiciele partji pracy.

To co się obecnie w Moskwie dzieje — pisze prasa zagraniczna — jest to nic innego jak ostateczne przejście europejskiej lewicy do obozu bolszewickiego, zbliżenie obu międzynarodówek, poważne rokowania mające na celu przymierze, które ma niespodzianie WYMIERZYĆ CIOS W OBECNE PANSTWOWE I GOSPODARCZE STOSUNKI EUROPEJ. Grozi światu obecnemu pakt, którego skutki mogą być bardzo daleko idące, sojusz socjalizmu Bebla ze spadkobiercami Lenina. Kreml, który dawniej wyrzekał się wszelkiego porozumienia z socjalistycznymi „zdrajcami ludu” obecnie łapczywie wyciąga do nich ręce. Reżim piatiletki załamał się i aby ratować Sowietów, czerwony Kreml musi rozszerzyć zasięg swoich wpływów. W TEJ CHWILI OBRADUJA W MOSKWIE PRZEDSTAWICIELE LABOUR PARTY, a niebawem przybyć tam mają przedstawiciele Niemiec, Francji i innych państw.

W tem oświetleniu odbudowa narodowego gabinetu angielskiego nabiera szczególnie poważnego znaczenia, a jednocześnie uwaga opinii europejskiej zwraca się czujnie ku tajemniczym rokowaniom moskiewskim. CZERWONY PROMIEN Z NAD KREMLU PADA RÓWNIEŻ OSTRZEGAWCZYM REFLEKSEM NA TOCZĄCY SIĘ OBECNIE POLSKI PROCES CENTROLEWY, w którym tem baczniej dopatrywać się musimy groźnych przejawów II. i III. międzynarodówki. Z. M.

Akcja Komitetu Pomocy Bezrobotnym wydała rezultaty

W wyniku dotychczasowej akcji Naczelnego Komitetu do Spraw Bezrobocia w dziedzinie zwiększenia stanu zatrudnienia osiągnięto w ubiegłym tygodniu następujące rezultaty: w województwie warszawskim zatrudniono 626 robotników, w woj. łódzkiem — 668, w kieleckim — 481, w lubelskiem — 292, w krakowskim — 118, białostockim — 258, poznańskim — 2182 (9 cukrowni), łwowskim — 8, pomorskim — 11, czyli ogółem 4.650 robotników.

W tej liczbie mieści się przedewszystkiem większa ilość robotników, przyjęta do pracy w 15-tu cukrowniach.

Ponieważ w poprzednich okresach zatrudniono 10.190 robotników, w ubiegłym tygodniu 4.650 robotników, zatem zwiększenie stanu zatrudnienia za cały czas akcji komitetu wynosi 14.840 robotników.

11 listopada dniem święta państwowego

Dzień 11 listopada, który jako rocznica odzyskania Niepodległości uznany został za święto państwowe, będzie wolny od zajęć we wszystkich ministerstwach, urzędach, instytucjach państwowych, szkołach, biurach samorządowych itd.

W przedmiocie zamykania w dniu tym sklepów niema żadnego zarządzenia.

każdej kombinacji narodowo-socjaliści zastrzegają sobie stanowisko dominujące.

REPUBLIKA NIEMIECKA POD ZNAKIEM ZAPYTANIA.

Fakty te są bardzo znamienne, dowodzą bowiem, że centrum i narodowi socjaliści, znajdujący się dotąd w stanie ostrej walki z rasji realistycznej polityki centrowej i antyreligijnej agitacji hitlerowskiej, poczynają wyciągać ręce ku sobie.

Nie ulega wątpliwości, że chodzi tu o manewr taktyczny, o grę, która niewiadomo na jak daleką jest obliczona metę. Narazie wystarszy skonstatować, że gra ta, jak stwierdza demokratyczna prasa niemiecka i jak to potwierdza wielka prasa francuska, jest eksperymentem bardzo niebezpiecznym, bo stawia pod znakiem zapytania przyszłość republiki niemieckiej i jej stosunki polityczne i ekonomiczne z sąsiadami. J.

Zaburzenia akademickie — intrygą partyjną

Na kogo spada odpowiedzialność za ekscesy warszawskie?

Od roku 1926-go t.j. od czasu, gdy t. zw. Obwiepol daremnie dobija się do szczerne dlań zamkniętych podwojów władzy, — stale co czas pewien powtarza się w Polsce ciągle jednakowa sytuacja: — w chwili, gdy waży się sprawy o wielkiej doniosłości na gruncie międzynarodowym, wybuchają w Polsce mn.iej lub więcej skandaliczne rozruchy antysemickie, aranżowane przez młodzież „obwiepolską”.

Nie ulega wątpliwości, że przeżywamy obecnie taką właśnie chwilę.

Trupy żydowskie i akcja Obwiepolska

Zajścia w Krakowie mogły być tłumaczone, jako żywiołowa reakcja na tle brutalnego zatargu pomiędzy dwoma akademickimi w związku z niekończącą się sprawą dostarczania trupów żydowskich. Ale zajścia w Warszawie już nawet takiego usprawiedliwienia nie mają. W dodatku okazało się, że sprawa ta oddawna jest na uniwersytecie warszawskim uregulowana.

Ponieważ awantury antysemickie wybuchają wśród młodzieży warszawskiej już poraz drugi, domyślać się trzeba, iż są one aranżowane celowo.

Przez kogo i w jakim celu?

Odpowiedź na pytanie pierwsze jest jasna. Na „Obwiepol” jako winowajcę tych awantur nie trzeba nawet wskazywać palcem. Sam wysuwa się na front widowni. Daleko trudniej znaleźć odpowiedź na pytanie: jaki cel mają te awantury obwiepolskie na tle antysemickim. Nasuwa się, oczywiście, przypuszczenie, że są to po prostu „psie figle”, które opozycja prawicowa usiłuje płatać Rządowi, by mu przysporzyć kłopotów. Jest to zapewne motyw, który popycha do awantur żywioły bardziej naiwne.

Oświadczenie ministra Pierackiego

Zajścia w Krakowie i w Warszawie odbyły się głośnym echem w Sejmie. Minister spraw wewnętrznych Pieracki złożył następujące oświadczenie:

„W dniach ostatnich mają miejsce w Warszawie ubolewania godne wybrki ze strony części młodzieży przeciwko obywatelom narodowości żydowskiej. Niepodobna obciążać odpowiedzialnością za nie, ani całej młodzieży akademickiej, ani społeczeństwa polskiego, które dalekie jest od akceptowania tego rodzaju występnych ekscesów. Jest to jedynie akcja grupy, pozostającej pod niezdrowym wpływem warcholskich czynników partyjnych, na które spada cała odpowiedzialność za podżeganie, uchylające kulturze i tradycjom narodu polskiego. (Oklaski).

Jeżeli zaś chodzi o stanowisko Rządu znalazło ono wyraz w tem, że i w tym wypadku, jak we wszystkich podobnych, podległe mi władze uczyniły wszystko, co leżało w ich obowiązkach i było w ich mocy, aby zapewnić bezpieczeństwo obywateli i stłumić karygodne wybrki. Władze bezpieczeństwa były jednak wobec istniejącej autonomii wyższych uczelni skrupowane, dopóki wypadki toczyły się na terytorjum uniwersyteckim. Z chwilą gdy rozszerzyły się nazewnątr, zostały natychmiast i z całą energią ukrócone, przy czem kilkadziesiąt osób podejrzanych o czynny udział w wykroczeniach, przytrzymano celem pociągnięcia do odpowiedzialności.

Władze uniwersyteckie uczyniły ze swej strony odpowiednie kroki, zawieszając wykłady i wdrażając postępowanie dyscyplinarne. Również dziś zawieszono wykłady w Wyższej Szkole Handlowej.

Rząd jest zdecydowany z całą bezwzględnością stłumić wszelkie ewentualne próby ponowienia ekscesów, jeśli poczucie prawa, godności i dobra Państwa nie powstrzyma młodzieży od ulegania niepoczynnej agitacji. (Oklaski).

Upadłości w Stanach Zjednoczonych

We wrześniu liczba upadłości w Stanach Zjednoczonych osiągnęła dalszy silny wzrost, objęła bowiem 2.362 firmy, wobec 1.936 w sierpniu r. b., a 2.124 we wrześniu 1930 r. Ogólna suma pasywów upadłych firm wynosiła 360.000 dol., wobec 40.260.000 dol. w sierpniu r. b., a 56.300.000 dol. we wrześniu 1930.

Po tem oświadczeniu pozwolił sobie na gorszący występ w Sejmie rzecznik interesów endeckich pos. Stypułkowski. Z tonu jego przemówienia można było wnioskować, że ostatnie ekscesy są celowo zorganizowaną akcją, pozostającą pod patronatem tego stronnictwa.

w odpowiedzi pos. Stypułkowskiemu zabrał głos pos. Miedziński, który w sposób stanowczy napiętnował akcję endecką. Mówił m. in.:

„Cała Izba orientuje się dokładnie, jak należy traktować wystąpienie przed chwilą jednego z posłów Kl. Narodowego, który pozwolił sobie tutaj na zuchwałę wypowiedzianie swoich opinii w imieniu narodu polskiego czy młodzieży polskiej. Jest to zuchwałność, którą w życiu prywatnem określa się słowem „arogancja” (Oklaski na ławach BB. Arogancja niesłychana i niebywała. Panowie reprezentujecie grupkę, która w tej chwili właśnie zdaje egzamin z tego, że co jak co, ale szkodę Państwu Polskiemu i opinii polskiej zawsze przynieść potrafi i nie cofa się przed tem. Chyba niema nikogo w tej sali, ktoby się ośmielił zaprzeczyć, że ekscesy z dni ostatnich są dla opinii Narodu i Państwa szkodliwe i Panowie się na tę odwagę nie zdobyćcie, jednak pośrednio zdobywacie się tutaj na odwagę występowania w ten sposób, który ośmiela i podżega (Oklaski u BB). Zródłem tego jest to, co charakteryzuje całą politykę Panów, to jest poczucie nieodpowiedzialności za losy tego Państwa i społeczeństwa. Żaden czynnik odpowiedzialny na takie rzeczy by sobie nie pozwolił. Panowie nie mogą się przecież wypierać — i to może Wam nawet za dobre mamy, że nie usiłujecie wypierać się — tego, że jesteście sprawcami gorszących, karygodnych obrzydliwych zafsz, jakie miały miejsce. Jesteście sprawcami i aprobujecie je.

Apel do zaniechania walk politycznych

Zjazd przedstawicieli prasy katolickiej w Rotterdamie

W ciągu obrad w dniach 5 i 6 bm., w Rotterdamie przedstawiciele prasy katolickiej, reprezentujących dwanaście państw Europy i Stany Zjedn. Am. Półn. przyjęto wnioski referenta ks. dyr. Kaczyńskiego, redaktora Rosso i o. Muckermanna w sprawie walki z propagandą bolszewizmu i bezbożnictwa w różnych dziedzinach życia.

Postanowiono zwrócić się z wezwaniem do prasy katolickiej wszystkich krajów, aby ZANIECHAŁ WALKI POLITYCZNE I NARODOWOŚCIOWYCH. A GŁÓWNA UWAGA ZWRÓCIĆ NA NIEBEZPIECZEŃSTWO, GROŻĄCE CYWILIZACJI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ, oraz, aby w myśl wskazań Ojca św. i Episkopatów poszczególnych krajów, zająć się USILNĄ PROPAGANDĄ NA RZECZ NIE

min z tego, że co jak co, ale szkodę Państwu Polskiemu i opinii polskiej zawsze przynieść potrafi i nie cofa się przed tem. Chyba niema nikogo w tej sali, ktoby się ośmielił zaprzeczyć, że ekscesy z dni ostatnich są dla opinii Narodu i Państwa szkodliwe i Panowie się na tę odwagę nie zdobyćcie, jednak pośrednio zdobywacie się tutaj na odwagę występowania w ten sposób, który ośmiela i podżega (Oklaski u BB). Zródłem tego jest to, co charakteryzuje całą politykę Panów, to jest poczucie nieodpowiedzialności za losy tego Państwa i społeczeństwa. Żaden czynnik odpowiedzialny na takie rzeczy by sobie nie pozwolił. Panowie nie mogą się przecież wypierać — i to może Wam nawet za dobre mamy, że nie usiłujecie wypierać się — tego, że jesteście sprawcami gorszących, karygodnych obrzydliwych zafsz, jakie miały miejsce. Jesteście sprawcami i aprobujecie je.

SIENIA POMOCY BEZROBOTNYM. W części sprawozdawczej delegat polski poinformował zebranych o akcji charytatywnej Episkopatu polskiego.

Pozatem rozpatrywano ciężkie położenie katolików w Hiszpanji, Meksyku i na Litwie. Postanowiono drogą akcji prasowej wspomóc wysiłki społeczeństwa katolickiego tych krajów w kierunku odzyskania swobody religijnej i pełni praw obywatelskich.

Przedstawiciele prasy katolickiej, podejmowani gościnnie przez holenderski związek prasy katolickiej oraz przez władze miejskie, mieli możność podziwiać wspaniały rozwój prasy i aktywność społeczeństwa katolickiego w Holandji.

Pomnik Marszałka Piłsudskiego w Sokalu



W dniu 15 listopada nastąpi w Sokalu w województwie Lwowskim uroczyste odsłonięcie pomnika Marszałka Piłsudskiego. Obecność swą zapowiedzieli przedstawiciele rządu i zb ustawodawczych oraz armji. Będzie to jeden z piękniejszych pomników Marszałka Piłsudskiego. Jest on dziełem artysty — rzeźbiarza M. Spindlera ze Lwowa, wysokość jego będzie wynosić około 7 metr. bez cokółu. — Zdjęcie nasze przedstawia pomnik przed ustawieniem go.

Nowe lotnisko na szlaku Bałtyk—Morze Czarne

Specjalna międzyministerjalna komisja lotnicza zbadała w tych dniach lotnisko w Krośnie w Małopolsce Wschodniej i stwierdziła jego całkowitą przydatność w charakterze portu lotniczego na wielkiej trasie powietrznej Bałtyk—Morze Czarne, obsługiwanej przez samoloty P. L. L. „Lot”.

Trzeba mieć złą wolę, żeby wątpić w naszą siłę i stabilizację polityczną

Przemówienie posła Byrki w dyskusji budżetowej

Dyskusja budżetowa w Sejmie poprzedzona przemówieniem p. ministra skarbu skupiła powszechną uwagę. Opozycja ustosunkowała się do wniesionego budżetu negatywnie, gdyż z góry oświadczyła, że żadnych poprawek wnieść nie będzie.

Posel Byrka — długoletni specjalista od budżetów — wygłosił rzeczowe przemówienie, z którego m. in. podajemy:

„Kryzys, który jest u nas, nie zdołał zachwiać podstawami naszego gospodarstwa narodowego w stopniu takim, jak to się stało gdzie indziej, kryzys nie zdołał w tym stopniu zdeorganizować naszej gospodarki państwowej jak gdzie indziej.

W wielu kierunkach jest gorzej, ale tych dwóch faktów nie zaprzeczy pesymizm ani czarny ani czerwony, jeżeli się ocenia naszą sytuację obiektywnie. Nie jej tak dosadnie nie charakteryzuje, jak ten fakt, że Polska

jest dziś W POSIADANIU WALUTY SKONOLIDOWANEJ, TAKIEJ, JAKĄ MA DZIŚ TYLKO 5 PAŃSTW EUROPEJSKICH, bez potrzeby uciekania się do reglamentacji dewiz i bez restrykcji dewizowej. W tym punkcie SYTUACJA NASZA JEST KORZYSTNIEJSZA NIŻ ANGIELSKA, oczywiście mówię to z zastrzeżeniem i uwzględnieniem niewspółmierności obu organizmów.

WZMOŻENIE ZAUFANIA DO POLSKI.

Prawda, że z gospodarczego punktu widzenia Polska w perapektywie wielkich światowych interesów jest barzo mała, ale nasz ustrój gospodarczy jest zdrowy i jest odporniejszy, w sposób może nadspodziewany, niż ustrój gospodarczy wielkich gospodarczych jednostek, które spletem swoich interesów opasują całą kulę ziemską. Stwierdzając ten fakt, chcę się wystrzeżać przesady i zaznaczam, że z tego tytułu nie wolno klepać protekcyjnie po ramieniu funta i dolara. Tak daleko nie idę. **ALE TEN FAKT JEST NASZYM WIELKIM ATUTEM NIETYLKO NAZEWNĄTRZ,**

świadczy przekonująco o wzmoczeniu samopoczucia i zaufania do naszego Państwa, a więc do nas samych. (Brawa).

Przy tej sposobności obiektywnie stwierdzam, że ta korzystna nasza pozycja JEST WYNIKIEM I ZASŁUGĄ WIELKIEGO I OFIARNEGO WYSILKU WSZYSTKICH SFER SPOŁECZEŃSTWA oraz — czy Panowie chcą czy nie chcą — Rządu (oklaski na ławach BB.), który ma moc i siłę zapewnić nam spokój, bezpieczeństwo i stabilizację polityczną — pierwszy warunek gospodarczej pomyślności i przetrwania kryzysu. **ZAMIAST ARGUMENTÓW — DOWCIPY.**

P. Stroński, który lubi zajmować się interesami naszych sąsiadów, wie zapewne, jak wielką przeszkodą w skonsolidowaniu się gospodarczem innych państw i przyczyną krachu u naszych sąsiadów jest to, iż tam właśnie autorytet władzy jest podminowany.

P. Stroński przerywa.
P. Byrka: Nie odpowiem Panu, bo wszyscy wiemy, że największym specjalistą od Brzeźcia jest właśnie Pan.

Tego Panowie nie zaprzeczają, że dziś w Polsce decydującym czynnikiem jest Rząd i jeżeli kto chce zrobić interes z Państwem, musi się zwrócić do Rządu, podczas gdy kto chce mówić z Niemcami, najlepiej mu będzie POMÓWIĆ TAKŻE Z HITLEREM PRÓCZ BRUENINGA. (Oklaski). Trzeba mieć złą wolę, żeby tego nie widzieć i zamiast argumentów rzeczowych przedstawiać jakieś dowcipy.

W 25-ecie niepodległości

Z okazji 25. rocznicy kapłaństwa Prezydent Rzplitej przesłał do ks. biskupa Kubiny następującą depezę:

„Z okazji jubileuszu zasług, położonych dla Polski i Kościoła, przesyłam Waszej Ekscelencji gorące życzenia długich lat owocnej pracy.”

Czerwona rocznica w Sowietach

Znamienna mowa Molotowa

Jak donosi Tass, w Moskwie odbył się obchód 14-tej rocznicy rewolucji październikowej. Na pl. Czerwonym odbyła się rewja wojskowa, którą przyjął Woroszyłow, wygłaszając okolicznościowe przemówienie. Po rewji robotnicy ugrupowani w szeregi, defilowali przed mauzoleum Lenina.

Molotow, przewodniczący rady komisarzy ludowych wygłosił długą mowę. Mówca w pierwszym rzędzie pokreślił upadek państw kapitalistycznych a rozkwit Czerwonej Republiki, która potroiła produkcję w stosunku do przedwojennych czasów (dzięki straszliwemu uciskowi chłopów i robotników); omawiając sprawę Mandżurską Molotow zaznaczył, że po-

głoski o wmięszaniu się Rosji do konfliktu japońsko-chińskiego są tylko imperialistycznymi wymysłami i prowokacjami. W sprawie paktu o nieagresji, Molotow omówił deklarację, złożoną niedawno przez ministra spraw zagranicznych Polski Zaleskiego.

Molotow wyraził nadzieję, że te słowa z polskiej strony mogłyby w bliskiej przyszłości zamienić się w czyn. W jego przekonaniu, taki pakt nieagresji z Unją sowiecką i Francją z jednej strony, i Unją sowiecką i Polską z drugiej strony, byłby ważnym czynnikiem dla utrzymania pokoju.

Spółeczeństwo pomorskie żołnierzowi

Uroczyste otwarcie i poświęcenie kino-teatru „Mars“

Są czyni twórcze, wyniki zbożnej pracy ludzi dobrej woli, których realizacja budzić musi jak najserdeczniejsze uznanie dla szczególnej inicjatywy, dla dzieła, które z wielkim wysiłkiem stanęło już bliskie ostatecznego wykończenia, jako dowód, że nawet wśród ciężkich warunków dzisiejszego życia, można jednak osiągnąć wyniki imponujące i budujące.

Staną już w nowej szacie gniazda piękny — Dom Żołnierza Polskiego w Toruniu, w sobotę ubiegłą nastąpiło otwarcie dawniej tak popularnego wśród społeczeństwa toruńskiego, a tak kochanego w szarych masach naszych żołnierzyków — Kinoteatru „Mars“.

Dom Żołnierza stanął już po swej gruntownej przebudowie pod dachem i zbliża się ku wykończeniu. Narazie otwarto pięknie rozbudowaną salę teatralną, w której otworzono kinoteatr z nowoczesną aparaturą dźwiękową Marconiego.

Święto otwarcia po dłuższej przerwie kinoteatru „Mars“ powitało społeczeństwo toruńskie z niezwykłą serdecznością. Dzieło to bowiem powstało za inicjatywą czynników wojskowych, a przy czynnej współpracy komitetu obywatelskiego, który zakrzętnął się z całą energią nad zrealizowaniem tak bardzo potrzebnego w garnizonie toruńskim Domu Żołnierza, w którym niedługo obok sali teatralno-kinowej, otwarta będzie świetlica żołnierska, jako środowisko oświatowo-kulturalne dla żołnierza polskiego w mieście Toruniu.

W odświętnym nastroju odbyło się w sobotę uroczyste poświęcenie sali teatralno-kinowej. Sala ta jest istną niespodzianką dla wszystkich, co ją ujrza. Jest to pod względem stylu i architektury jedna z najpiękniejszych sal w Toruniu, nowoczesnie urządzone, doskonale opalana z doskonałą, najnowszego typu aparaturą dźwiękową.

Powstał nowy kinoteatr, acz w pierwszym rzędzie przeznaczony na użytek rozrywki dla mas żołnierskich, ale mogący zaspokoić wymagania artystyczne nawet elity naszego społeczeństwa, doborom programu i poziomem jego wykonania.

Wobec przepelnionej sali, która może pomieścić około 600 widzów, przemówił na uroczystym otwarciu — które zaszczycił swą obecnością dowódca O. K. VIII p. gen. Pasławski, prezes Komitetu Budowy Domu Żołnierza gen. Maksymowicz-Raczyński, skłaniając zbiorowy wyitek pomorskiego społeczeństwa, które z niezwykłą ofiarnością przyszło komitetowi z materialną pomocą na rzecz budowy Domu Żołnierza. W ofiarności tej wyraził się cały sentyment obywatelstwa pomorskiego dla swego obrońcy-żołnierza, iż inicjatywa rozpoczęta nie tak dawno, bo rok temu dopiero odbyło się poświęcenie fundamentów pod nowy budynek, już zrealizowała się w formie wzniesienia pięknego, przebudowanego gmachu, w którym otworzono już w nowych szatach kinoteatr „Mars“.

Od poparcia tego teatru zależy możliwość dalszego zrealizowania programu budowy, t. zn. wykończenia Domu Żołnierza we wszystkich szczegółach.

Miniaturowe miasta i wsie olbrzymie

Paradoksy geograficzno-administracyjne w Polsce

Najmniejszym miastem w Polsce są Smorgonie, gdyż ludność tego historycznego grodu wynosi zaledwie 160 osób. Na drugim miejscu od końca pod względem małego zaludnienia znajduje się miasto Rybnarzewo w poznańskim. Liczy ono już około 600 mieszkańców.

Na tle tych miast, których ludność jest niejednokrotnie mniejsza od liczby lokatorów większej kamienicy w Warszawie, a jednak rządzonych przez własnych burmistrzów i magistraty, tem paradoksalniej przedstawiają się niektóre wsie. W woj. kieleckim wieś Strzemieszycze Wielkie liczy około 11 tysięcy mieszkańców. Mniejsza od Strzemieszycze wieś Suloszowa, położona wzdłuż malowniczej doliny Pradnika, ma wprawdzie tylko około 6 tysięcy ludności lecz zato rozciąga się na przestrzeni blisko 14 kilometrów.

Dane powyższe oparte są na wynikach pierwszego spisu ludności w Polsce, który — jak wiadomo — objął również i spis miejscowości. Najbliższy spis powszechny w grudniu r. b. okaże czy te paradoksy geograficzno-administracyjne w Polsce utrzymają się nadal.

Na jeden zgrzyt zwrócił uwagę p. przewodniczący Komitetu Budowy. Oto mimo zbiorowego wysiłku społeczeństwa pomorskiego w kierunku doposażenia do wzniesienia tego dzieła, ku ogólnemu zdziwieniu Magistrat m. Torunia odmówił Komitetowi zniżki od podatku za bilety wejścia dla żołnierzy.

Gdy Komitet zwracał się z propozycją, by bilety wejścia dla publiczności cywilnej były normalnie opodatkowane, a ulgi miałyby dotyczyć tylko naszego żołnierzyka korzystającego z godziwej rozrywki, spotkał się z dziwną i niezem niewytłomaczalną nieustępliwością, która wywołała ogólne ogromne zdziwienie. (Do tej sprawy jeszcze powrócimy.)

Po przemówieniu p. gen. Maksymowicz-Raczyńskiego, nagrodzonym oklaskami zebranych, ks. prałat Sienkiewicz, dziekan DOK. VIII. dokonał poświęcenia sali, poczem w imieniu korpusu podoficerów DOK. VIII. przemówił st. sierżant Rozum, składając imieniem podoficerów serdeczne podziękowanie Komitetowi

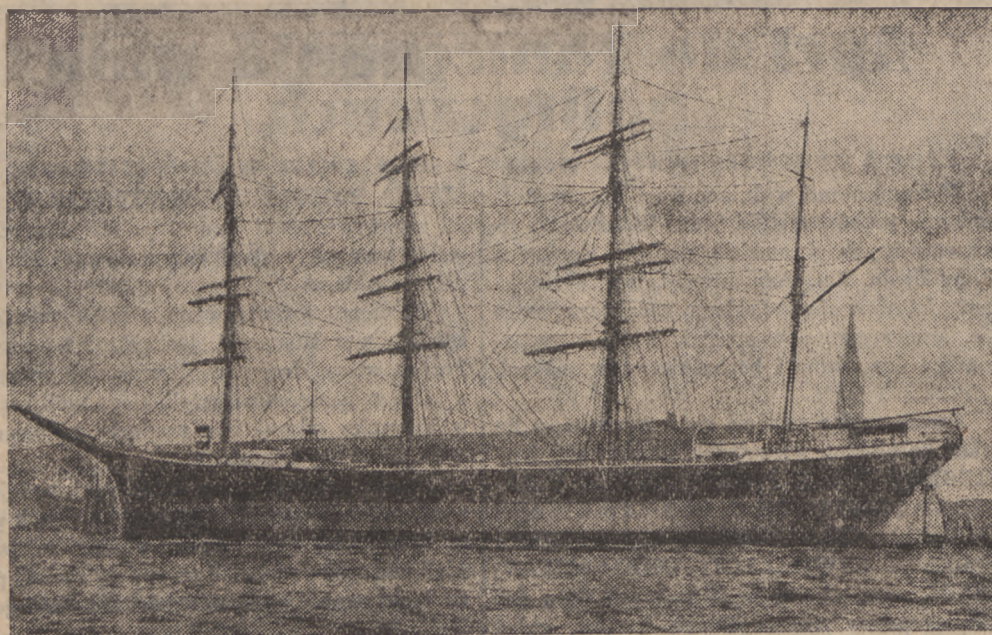
Budowy pod adresem gen. Maksymowicz-Raczyńskiego, przyczem podkreślił kolosalny wysiłek Komitetu podyktowany dbałością o potrzeby żołnierza.

Ostatnie krótkie, żołnierskie przemówienie imieniem szarej braci żołnierskiej wygłosił szeregowy Szabelki, składając również podziękowanie im. swych kolegów za troskę o duszę żołnierza polskiego.

Po części oficjalnej nastąpił świetnie dobrany program o wysokim poziomie artystycznym. Po bardzo interesującym przeglądzie aktualności i po doskonałej wkładce rysunkowej, mogącej rywalizować z rysunkami Fleischera, przedstawiono historyczny obraz „Cud Wilków“.

W uroczystości otwarcia kinoteatru „Mars“ wzięli udział członkowie Komitetu Budowy „Domu Żołnierza“, dowódcy oddziałów, delegacje oficerów, podoficerów i szeregowych toruńskiego garnizonu, oraz przedstawiciele społeczeństwa miejscowego.

Angielski „Dar Pomorza“



Niemieckie żaglowce mają szczęście: „Prinz Eitel Friedrich“ niem. okręt szkolny przeszedł po wojnie w ręce polskie i zmienivszy nazwę na „Dar Pomorza“ służy dziś do szkolenia przyszłych oficerów naszej marynarki handlowej. Zdjęcie zaś nasze przedstawia inny żaglowiec niemiecki czteromasztowiec „Parné“ który został świeżo zakupiony przez pewne angielskie towarzystwo okrętowe i stanie się również okrętem szkolnym angielskich kadetów morskich.

Strzelcy na froncie walki z bezrobociem

Rozkaz naczelnich władz strzeleckich

Naczelne władze strzeleckie wydały następujący rozkaz do szeregów strzeleckich w sprawie walki z bezrobociem.

„Zwracam uwagę komendantów, że akcje pomocy bezrobotnym należy potraktować jako aktualne i powszechne hasło społeczne służby ogólnostrzeleckiej dla Państwa. Dlatego wszelkie nasze prace i imprezy programowe podejmowane w sezonie jesiennym i zimowym powinny uwzględnić ten moment bardzo wyraźnie. Główne wytyczne akcji podałem w rozkazie poprzednim w tej sprawie.

Obejmują one: 1) nawiązanie ścisłej współpracy z lokalnymi komitetami do niesienia pomocy bezrobotnym, 2) niesienia pomocy bezrobotnym rodzinom strzeleckim.

Niezależnie od tego wskazuję i polecam wyzyskać: a) w ośrodkach miejskich i fabrycznych pracy strzeleckiej należy w świetlicach

organizować herbaciarnie, które w pierwszym rzędzie dawać powinny strawę strzelcom bezrobotnym, b) zalecam, aby w miesiącu grudnia pracę strzelecką nastawić pod kątem „Strzelcy na gwiazdkę bezrobotnym“, w którym to czasie zorganizowane być powinny różne imprezy dochodowe, oraz powszechnie gwiazdka strzelca dla dzieci bezrobotnych, c) w tym kierunku również należałoby nastawić i wyzyskać pomoc materialną i organizacyjną Towarzystw Przyjaciół Związku Strzeleckiego.

Każdą inicjatywę w akcji pomocy bezrobotnym, podjętą przez Związek Strzelecki należy meldować.

Związek Strzelecki daje coraz to nowe dowody swojej obywatelskiej wartości i rozumienia potrzeb społecznych oraz państwowych.

Na marginesie

„Słowo Pomorskie“ zostało, jak wiadomo, pociągnięte do odpowiedzialności sądowej za powtarzanie kłamliwych i tendencyjnych poglądów podkopujących zaufanie do jednej z najpoważniejszych państwowych instytucji gospodarczych — Banku Gospodarstwa Krajowego.

Redaktor „Polonii“ (organu Korfatego) za zamieszczenie identycznych, tendencyjnych informacji został skazany przez sąd w Katowicach na sześć miesięcy więzienia.

Redaktor „Słowa Pomorskiego“ Piszez za wygłaszanie podobnych tendencyjnych publicznych oświadczeń dyskredytujących instytucje

banki państwowe, został z polecenia prokuratora aresztowany i odpowiadać będzie przed sądem.

W jednym z ostatnich numerów „Słowa Pomorskiego“ (nr. 258 z dn. 1 listopada) pisano to znowu w sposób tendencyjny przy pomocy krzykliwych tytułów występuje przeciw państwowej instytucji bankowej, jaką jest „Bank Gospodarstwa Krajowego“.

„Zapędy Banku Gosp. Kraj.“, „Brak zaufania do jego lokat“, „Ratowanie nadwyrężonej płynności“ i t. d. i t. d., oto jakimi tytułami obudza się „zaufanie“ społeczeństwa pomorskiego do jednej z instytucji państwowych.

De wszystkich matek dbałych o zdrowie swych dzieci

Matki!.. Wiedzą chyba, że ciało małego dziecięcia jest zbyt wrażliwe, aby je pielęgnować pierwszym lepszym, źle spreparowanym i nieaseptycznym pudrem, który niejednokrotnie powoduje dolegliwości i choroby skóry u dzieci. Wybór przeto właściwego pudru powinien być dla Was, Matki, kwestią zasadniczą. Pamiętajcie, że najlepiej pielęgnuje ciało dziecięce sterylizowany puder dla dzieci „Borsal“, usuwający bez śladu zacierwienia: wypralność skóry, wytwarzany przez fabrykę chem. R. Barcikowski Sp. Akc. w Poznaniu. Do nabycia w każdej aptece i drogerii.

Uroczystości policji odbędą się w całej Polsce

W dniu 10 i 11 bm. odbędą się na terenie całej Polski uroczystości Policji Państwowej, poświęcone w pierwszym dniu obchodowi żałobnemu ku uczczeniu pamięci oficerów i szeregowych policji, poległych w służbie bezpieczeństwa od roku 1914. W drugim zaś dniu — obchodowi dorocznego święta policyjnego w rocznicę odzyskania niepodległości.

We wszystkich miastach wojewódzkich odbędą się w dniu 10 bm. nabożeństwa żałobne, w dniu 11 zaś komendanci wojewódzcy wydadzą okolicznościowy rozkaz, który odczytany będzie na zbiórkach we wszystkich komisariatach. Przy apelu odczytane będą wszędzie nazwiska poległych.

Zniżki kolejowe dla rodzin wojskowych

W związku z wprowadzeniem w życie nowej taryfy wojskowej, ministerstwo spraw wojskowych w porozumieniu z ministerstwem komunikacji ustaliło wzory legitymacji osobistych dla żon i dzieci zawodowych osób wojskowych służby czynnej.

Po dniu 1 stycznia 1932 r. wszelkie legitymacje innego typu nie będą uprawniać do korzystania ze zniżek kolejowych. Również będą uważane za nieważne legitymacje wypełnione nienależycie, z poprawkami, przekreśleniami, dopiskami, ze śladami podskrobań, podklejeń itp.

Nowy transport złota

Samoloty komunikacyjne zyskują coraz większą popularność jako najszybszy, najbezpieczniejszy i najtańszy środek transportu drogowca i tak dziś poszukiwanego przez wszystkie banki złota.

W dniu 3 bm. przybył do Warszawy samolotem P. L. L. „Lot“ z Londynu via Wiedeń nowy znaczniejszy transport złota dla jednego z banków warszawskich w ilości 70 gk. wartości około 400.000 złotych.

Ogółem w kilku transportach przybyło dotychczas z Anglii do Polski drogą powietrzną, przeważnie via Wiedeń około 350 kg. złota, co przedstawia wartość około 2 miliardów złotych.

Olbrzymia ilość upadłości w Niemczech

Według danych niemieckiego głównego urzędu statystycznego, ogłoszono w Niemczech w ciągu października rb. 1.435 upadłości i wszczęto 1.010 postępowań ugodowych. We wrześniu rb. liczba upadłości wynosiła 1.341, a ugod sądowych 743.

Wstąpił w szeregi LOPP.

Obłęd partyjny

Robota jest zupełnie wyraźna. W porze ogólnego niepokoju gospodarczego, stała kampanja w kierunku dyskredytowania w masach bankowych instytucji państwowych, jest jedną z niepozytywnych form działania naszej „narodowej“ opozycji.

Zależy im bardzo na podcinaniu tych gałęzi, na których oparte jest życie gospodarcze Polski. Wolą siekierą partyjną podcinać konary zdrowego drzewa gospodarki polskiej, byle kiedyś w przyszłości śnić sny o własnych rządach w Polsce.

Obłęd, czy jak nazwać robotę tych zawodowych turkocci-podjadków?

KRONIKA

wtorek
10
listopada

TORUN

Kalendarzyk rzym.-kat.

Poniedziałek Teodora

Wtorek Andrzeja

— Stan wody w Wiśle w dn. 7. 11.: Zawichost +2,01, Warszawa +2,28, Płock +2,03, Toruń +2,70, Fordon +2,78, Chełmno +2,76, Grudziądz +3,07, Korzeniewo +3,43, Piekło +3,20, Tczew +3,26, Einlage +2,96, Schiewenhorst +2,88.

— Nocny dyżur aptek. Do środy dnia 11. b. m. włącznie dyżuruje apteka „Centralna” ul. Chełmińska.

Repertuar Teatru Miejskiego:

Poniedziałek, 9. 11. godz. 20 „Urwis”.

Wtorek 10. 11. godz. 20: „Michasia i jej matka” — premiera.

Repertuar kin:

Palace — „10-ciu z Pawiaka” — dźwiękowiec Polski.

Światowid — „Grzesznik miłości”.

Mars — „Cud Wilków”.

Corso — „Kawalerowie nocy” i „Obrona kobiet”.

Lux — „Jej grzech”.

SENSACJA PARYZA

TANIEC „RUMBA”

Szkola Z. Makowskiego
wykładowcy historii i teorii tańca w Radjo. Rozpoczyna Kursy w Toruniu
Informacje: „DWÓR ARTUSA”.

Z miasta

— Ku uczczeniu 700-lecia śmierci św. Elżbiety odbędzie się w dniu jej święta we czwartek 19 listopada o godz. 20 przedstawienie w teatrze miejskim, na które złożą się: sztuka „Przez ciernie” obrazująca żywot świętej, śpiewy chórowe i solowe. Bilety nabywać można już teraz u ss. elżbietank przy ul. Żeglarskiej 9 od godz. 17 do 18. Bliższe szczegóły podamy później.

— Z Pom. Tow. Rolniczego powiatu toruńskiego. Z dniem 1 listopada rb. objął urządowanie prezes p. Leon Schedlin Czarliński z Brachnówka a p. Franciszek Wojciechowski z Lulkowa dotychczasowy prezes Zarządu Powiatowego Pom. Tow. Roln. powiatu toruńskiego złożył urządowanie.

— Przygotowania do spisu ludności. W ub. sobotę przybył z Warszawy do Torunia zastępca generalnego komisarza spisowego p. Heinrich z Głównego Urzędu Statystycznego w Związku z pracami przygotowawczymi do spisu ludności. W ciągu soboty p. Heinrich odbył szereg konferencji z p. wicewojewodą dr. Seydlitzem, z p. nac. Zapalą oraz z wojewódzkim komisarzem spisowym p. radcą Dąbrowskim. W dniach najbliższych p. Heinrich uda się w towarzystwie komisarza wojewódzkiego p. rady Dąbrowskiego na objazd powiatów naszego województwa.

— „Jak nietoperze”. Płyną tony słodkiego sentymentalnego walca. Symfonia niebieskiego dymku i roztańczonych par. Stłumione szepty, dyskretne spojżenia, morze światła, ljanya serpentyn. Rojno, tłoczno, gwarno i wesolo w Oazie. Ludziska szukają zapomnienia w barwnym kołowrocie uciech i zabaw. A ja szukałem cudnych, kochanych niebieskich oczu. „Tys serca mego pani ... płyną tony walca.

Brawo, brawo duet „Arkadio”. Wepaniały ten mazur.

A teraz, proszę państwa, Ordon w swoim repertuarze. Ordon stary, znajomy „kuć” — zawsze ten sam beztroski, wesoly — nieci humor.

Zabawa wre. Muzyka oszałamia, każę zapomnieć. Płynię melodia tanga „Jak nietoperze”.

Tak jak nietoperze — uciekamy od trosk, od codziennej szarzyzny.

Szary świt. Lokal pustoszeje. Leniwie budzi się szary, ponury dzień jesienny.

— Księga adresowa m. Torunia. Wydawnictwo Księgi Adresowej m. Torunia podaje do wiadomości, że z powodu zarządzanego przez Magistrat sprawdzenia ulic i numerów domów — zapowiedziane wydanie książki musiało ulec zwłoce, dopóki Magistrat tej czynności nie ukończy. Wobec tego, że zarządzenie Magistratu zostało już wykonane, Wydawnictwo przystąpi w miarę potrzeby do sprawdzenia gotowego już spisu mieszkańców i przedsiębiorstw na miejscu w domach, by uwzględnić ewentualnie zasze w międzyczasie zmiany. W tym celu uprasza pp. właścicieli domów oraz pp. lokatorów, sublokatorów i przedsiębiorców o życzliwe poparcie Wydawnictwa przez udzielanie zgłaszającym się

Uroczysty obchód 13 rocznicy odzyskania Niepodległości

Odezwa do Obywateli miasta Torunia

W dniu 11 listopada br. obchodzi cały naród polski trzynastą rocznicę wkrzeszenia Państwa Polskiego.

W uroczystym tym obchodzie wszyscy obywatele winni wziąć udział, by zmanifestować swoje uczucia narodowe.

Widocznym znakiem wyższej manifestacji będzie udekorowanie flagami państwowymi domów oraz gremjalny udział mieszkańców miasta w nabożeństwie polowym, by do Stworcy zanieść modły o pomyślność naszej Ojczyzny.

Za Miejski Komitet Obchodu Rocznic Niepodległości.

Wł. Staniszewski, starosta grodzki — przewodniczący. Członkowie: radca Miejski Ludwik Makowski, kpt. Zbigniew Górski wz. Komendanta garnizonu; Karol Benda, dyrektor Teatru Toruńskiego, Wacław Maćkowiak — prezes Bractwa Strzeleckiego, Teofil Kaczmarek, prezes Związku Podof. Rez. koło Toruń.

Program obchodu.

Program obchodu 13-iej rocznicy Niepodległości jest następujący: we wtorek, dnia 10 listopada 1931 r. o godz. 19 uroczysty capstrzyk na Rynku Staromiejskim. Capstrzyk poprzedzi okolicznościowe przemówienie z balkonu ratusza.

W środę, dnia 11 listopada br.: 7-ma godz. uroczysta pobjudka; godz. 9,30 zbiórka oddziałów wojskowych i przysposobienia wojskowego na placu św. Katarzyny, godz. 10 uroczysta msza św. połowa. godz. 11,30 Defilada na Rynku Staromiejskim obok ratusza, godz. 12-ta uroczyste odsłonięcie pomnika poległych 63 p. p. na Placu Pokoju Toruńskiego (dawniej Brama Lubicka). Godz. 20-ta Uroczyste przedstawienie w Teatrze Miejskim poprzedzone okolicznościowym przemówieniem.

W kinoteatrach przed rozpoczęciem seansów krótkie okolicznościowe przemówienia.

Zwiedzajmy Wystawę Sztuki i Przemysłu Ludow.

W niedzielę dnia 8 bm. w gmachu Inspektoratu Nowy Rynek 22 została otwarta Wystawa Sztuki i Przemysłu Ludowego Związku Towarzystw Przemysłu Ludowego Rzeczypospolitej Polskiej, urządzona staraniem Toruńskiego koła Organizacji Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju pod protektorem pani generalowej Pasławskiej.

W uroczystości otwarcia wzięli udział m. in. pp. generalowa Pasławska, wicewojewódzina dr. Seydlitzowa, starościna Łącka, pułkownikowa Wolszlegerowa, pulk. Gnoińska oraz pp. prezes Sądu Apelacyjnego Szyszko, prezes Zw. Tow. Przem. Ludowego R. P. p. Młodzianowski, pulk. Wolszleger, pulk. Gnoiński, starosta Staniszewski, radca Wojdak, radca Katarfias i inni.

Po przemówieniu preza Zw. Tow. Przem. Ludowego R. P. Młodzianowskiego, który wyraził podziękowanie Zarządowi koła toruńskiego organizacji Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju, za urządzenie wystawy i p. prezes Szyszko, dokonał symbolicznego aktu przecięcia wstęgi.

Wystawa obejmuje kilimy, tkaniny, hafty i ceramikę. Reprezentowany jest przemysł ludowy ziem krakowskiej, lubelskiej, lwowskiej, Polesia, Wileńszczyzny, Białostockiego, Warszawy i Pomorza.

Najokazalej przedstawia się dział kaszubski. Prześliczne iskrzące gobatą grą kolorów hafty o rodzimych motywach roślinnych (parzenice i osty) stanowią bezsprzecznie niezwykle barwne i artystyczne rozświetlenie i dekorację wnętrza polskich. Ciekawe i nad wyraz pod względem narodowym mile stwierdzenie rzuca się odrazu w oczy: analogie motywów ludowych, tych samych nad siwym Bałtykiem jak i u stóp chmurnych Tatr — Kaszubskich i Zakopiańskich. Ładne są również delikatne o pastelowym kolorycie wyroby ceramiki kaszubskiej, liczne reprezent. ziemia Wileńska nadesłała oryginalne chodniki i obicia, ładne są czarno-białe pracowite hafty z Brześcia nad Bugiem, śliczne kiecep z ziemi krakowskiej i oryginalne zabaweczki Bahy-Jagi z szyszek.

Szkola zawodowa żeńska w Toruniu wystawiła cudne jedwabne mahatki, artystyczne torbki i niedrogie a pracowite koronki. Najpiękniejszym jednak okazem Wystawy są koronki nadesłane z Warszawy, godne rzetelności dotknięcia królewskich dłoni i ozdoba monarszego stroju, nieprawdopodobnie przytem tanie i dostępne dla krzysowej publiczności.

Wszystkie eksponaty wystawy są do nabycia. Dochód z wystawy przeznaczony jest na cele Przyp. Wojsk. Kobiet do Obrony Kraju. (zm).

Z sali sądowej

Szajka złodziei kolej. na ławie oskarżonych

Przed wydziałem karnym Sądu Okręgowego odbyła się ostatnio rozprawa przeciwko szajce złodziei kolejowych i paserom którzy od dłuższego czasu systematycznie okradali pociągi towarowe między stacjami Rychnowo — Kowalewo. Na ławie oskarżonych zasiadło 17 osób. Trybunałowi przewodniczył sędzia Nawrocki, oskarżał prokurator Marecki.

Po odczytaniu aktu oskarżenia, który zawierał kilkanaście arkuszy pisma maszynowego, jeden z oskarżonych, któremu „zrobiło się niedobrze” zanieczyścił ławę oskarżonych, tak że sąd musiał przerwać rozprawę i przeciwieżyć salę rozpraw.

Po przerwie przystąpiono do przesłuchania

współpracownikom Wydawnictwa informacji, o które poprosza, gdyż Wydawnictwo pragnie, by „Księga Adresowa m. Torunia”, która się ukazuje, była pod względem treści pierwszorzędną z pomiędzy ksiąg adresowych w Polsce. — Sekretarjat Grodzki BBWR. Kierownictwo Sekretarjatu Grodzkiego BBWR na miasto i powiat Toruń objął z dniem 5 bm. p. Antoni Szalek dotychczasowy prezes koła rejonowego Nr. III. Sekretarjat Grodzki mieści się w lokalu Sekretarjatu Wojewódzkiego BBWR przy ul. Szerokiej Nr. 11 nad Radajką „Dzień Pomorski”. Godziny urzędowania codziennie od 5—7 popoł. (17—19) — oprócz dni świątecznych. — Lekcja tańca. Rodzina Wojskowa podaje do wiadomości, że organizuje lekcje tańców. Zapisy przyjmuje w Kasynie Garnizonowym dnia 11 bm. od godz. 18—20. Pierwsza lekcja odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 20. — Dancing na cele Polskiego Czerwonego Krzyża odbędzie się dnia 11 listopada br. w śróde w kawiarni „Esplanada”. Fascynujące atrakcje w towarzystwie dotychczas nie słyszanej w Toruniu orkiestry stworzą szampański klimat wieczoru. Początek o godz. 21.

Rada towarzyszy

— Z Tow. Prawniczego. Zawiadamia się członków Towarzystwa Prawniczego w Toruniu, że w lokalach Oazy odbędzie się dnia 10 bm. herbata z tańcami jako zebranie ściśle towarzyskie członków ich rodzin i wprowadzonych gości. Początek o godz. 21. Zarząd.

— Ze Stowarzyszenia b. Więźniów Polit. i Ideowych. Zawiadamia się wszystkich członków Stowarzyszenia b. więźniów politycznych i ideolowych wojew. Pomorskiego iż sekretarjat Stowarzyszenia mieści się w nowo wynajętym lokalu, przy ulicy Grudziądzkiej Nr. 88 w domu p. Kasprzycy. Sekretarjat czynny jest we wszystkie dni, za wyjątkiem dni świątecznych od godz. 16 do 20. Przypomina się również o obowiązku wzięcia udziału w obchodzie 13-iej rocznicy odzyskania Niepodległości w dniu 11 bm. Zbiórka wszystkich członków o godz. 9ej w dniu 11 bm. w lokalu Stowarzyszenia, skąd nastąpi wymarsz na nabożeństwo do kościoła garnizonowego.

— „Dzwon”. Toruń w poniedziałek, dnia 9 bm. o godz. 20 odbędzie się lekcja śpiewu w Dworze Artusa ze względu na bliski występ komplet pożądany. Zarząd.

Uroczysta akademja Tow. Wiedzy Wojskowej z okazji rocznicy odzyskania Niepodległości

Staraniem koła toruńskiego Towarzystwa Wiedzy Wojskowej odbyła się w ub. niedzieli o godz. 19.30 w sali Teatru Miejskiego uroczysta akademja urządzona z okazji rocznicy święta Niepodległości. Wśród obecnych między innymi zauważyliśmy pp.: wojewodę Lamota, gen. Maksymowicza-Raczyńskiego, gen. Pricha, wicewojewodę dr. Seydlitza, prezesa S. A. Szyszkę, prokuratora S. A. Jawornika, plk. Tarwidę, plk. Landaua, plk. Wolszlegiera, plk. Hellera, plk. Gnoińskiego, zast. star. kraj. dr. Gąsowskiego, nuczelnika Grzanka, prezesa S. O. Chodeckiego, prokuratora S. O. Studnickiego, starostę Staniszewskiego i innych.

Po odegraniu marsza I Brygady zagał akademję prezes koła toruńskiego T. W. W. p. gen. Maksymowicz-Raczyński, kończąc swe przemówienie okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzplitej, p. Prezydenta Mościckiego i p. Marszałka Piłsudskiego. Orkiestra odegrała hymn narodowy, poczem p. mjr. dr. Wacław Lipiński wygłosił doskonały w formie i treści referat o Marszałku Piłsudskim, przedstawiając w rysie historycznym działalność niepodległościową Marszałka w okresie przedwojennym, w czasie wojny i w pierwszych latach odzyskania Wolności.

Na dalszy program złożyły się występy orkiestry smyczkowej 63 pp. pod batutą kapelmistrza p. por. Z. Grabowskiego.

W rocznicę odzyskania Niepodległości

Celem uczczenia rocznicy odzyskania Niepodległości Państwa Polskiego urządził Zarząd Koła Stowarzyszenia Urzędników Państwowych w śróde (a nie jak podano w ost. numerze „Dnia” we wtorek), dnia 11 listopada br. o godzinie 19,30 w salach Kasyna Urzędniczego (ul. Bydgoska 12) Uroczysty Wieczór.

Na uroczystości powyższa Zarząd Koła S. U. P. zaprasza P. T. członków i Obywatelstwo miasta Torunia. Wstęp bezpłatny.

Niedziela gier sportowych

W ubiegłą niedzielę gościł G. K. S. Korpus Kadetów Nr. 2 z Chełmna drużynę, z którą rozegrał spotkania w koszykówkę, siatkówkę i ping-ponga.

W siatkówce goście wygrali 30:20 (15:9) po bardzo ciekawej grze, która wykazała jednakże, że poziom siatkówki toruńskiej znacznie się podniósł. Nie będzie nadto przesadą, jeżeli się powie, że spotkanie dla korpusu wygrał kad. Browko, którego wspaniałe ścięcia budziły podziw na widowni. Reszta drużyny bez słabych punktów.

W koszykówce zwyciężyli również goście 33:27 (21:6). Gra ciekawa, lecz pod koniec może nawet brutalna. G. K. S. przegrał mecz już w pierwszej połowie, mimo, że prowadził 6:0. Sędziował obydwa spotkania jak zwykle bardzo dobrze p. por. Laurentowski.

W ping-pongu zwycięstwo przypadło gospodarzom w stosunku 5:0. Wyniki gier następujące: — Gry pojedyncze: Lisewski (T) — Czarnocki (Ch) 21:19, 21:16; Szuman (T) — Frączek (Ch) 21:9, 21:13; Krugłowski (T) — Zieliński (Ch) 21:19, 21:19; Herman (T) — Dobosz (Ch) 21:17, 18:21, 21:18. Gra podwójna: Herman, Lisewski (T) — Frączek, Zieliński (Ch) 21:16, 17:21, 21:19. Sędziował p. Zawieja dobrze.

Zainteresowanie ze strony publiczności dość wielkie, jak na początek sezonu, bo obecnych na zawodach było około 200 osób.

G. K. S. II — 4 p. lotn. w koszykówce 14:8 (8:4). —

Z teatru

— „Michasia i jej matka”. We wtorek — dnia 10 bm. o godz. 20 premiera komedii Flersa i Caillavet'a pt. „Michasia i jej matka” przepysznej, tryskającej wprost niewyczerpanym humorem komedii, która doznała olbrzymiego powodzenia zarówno w swojej ojczyźnie jak i na scenach innych teatrów stołecznych. Komedja ta otworzy nowe szerokie pole do popisu toruńskiej drużynie artystycznej kierowanej wytrawną ręką reżyserską dyrektora Bandy. Rolę Michasia kreuje żubienica Torunia, niezrównana naiwna p. Janina Porębska, mając za głównych partnerów pp. Mirską-Zarembinę, Jaworskiego, Bandy i Leneczkiego. Resztę obsady stanowią pp. Chaniecka, Malkowska, Pawłowska, Królkowska, Cedzyńska, Dębiewicz, Hanke, Lejda i Kostrzyński. Nową szatę sceniczną przygotował p. Leon Racioniewski.

Kolejarze Tczewa i Chojnic protestują przeciwko wystąpieniom sen. Boraha

W dniu 4 bm. odbył się w Tczewie wielki wiec protestacyjny wszystkich pracowników kolejowych zrzeszonych w różnych związkach i stowarzyszeniach, na którym po kilku przemówieniach w sprawie germanofilskiego wystąpienia amerykańskiego senatora Boraha, — zdążającego do naruszenia granic Polski, uchwalona została rezolucja następującej treści:

„Zebrani na wielkim wiecu w dniu 4 listopada 1931 r. w świetlicy KPW w Tczewie, pracownicy Kolejni, zorganizowani w związkach i stowarzyszeniach zawodowych oraz w Przystosowaniu Wojskowym, oburzeni nie słyszeniem germanofilskimi wystąpieniami amerykańskiego senatora Boraha, który dał się użyć jako narzędzie rewizjonistycznych Niemców, zdążających do naruszenia granic Polski, ustalonych traktatem wersalskim, zakładają przeciwko tym nieczynom jak najenergiczniejszy protest.

Stwierdzamy jaknajkategoryczniej, że nie ma jakiegokolwiek „korytarza” tylko odwiecznej polsku ziemi pomorskiej, odkupionej krwią serdeczną naszych ojców, braci i synów, zamieszkała od wieków przez rdzennie polską ludność i że ta ziemia użyżniona krwią i potem Polskiego Narodu po wieczne czasy polską pozostać musi!

Z ubolewaniem stwierdzamy, że obywatel senator Wolnego Narodu Amerykańskiego, — za którego wolność przed zgórą 150 lat walczyli najlepsi synowie Polski pod wodzą Tadeusza Kościuszki i Kazimierza Pułaskiego, w brutalny sposób zerwać usiłuje wiekową przyjaźń, jaka łączyła i dotychczas łączy Naród Polski z Narodem Amerykańskim.

Senator Borah, który się przyznał do nieznajomości geografii Europy, widocznie nie greszy także zbytnią znajomością historii. — Inaczej już samo wspomnienie na wielkiego przyjaciela Narodu Polskiego, nieodżałowanej pamięci Prezydenta Wilsona, powstrzymałoby go od wystąpienia, zdążającego do odwrócenia polskiego Pomorza od Macierzy Polskiej i rzucającego gwałtem polskiej jego ludności w niewolę germańską.

Przysięgamy wobec Boga Wszechmogącego i całego świata, że naszej polskiej ziemi pomorskiej i naszego Polskiego Bałtyku bronić będziemy do ostatniego tchu, do ostatniej kropli krwi i chyba tylko po naszych trupach wróg przekroczy ustaloną traktatami granicę naszej Najjaśniejszej Rzplitej Polski!

Dzień 6 listopada br. pozostanie na długo w pamięci mieszkańców i kolejarzy Chojnic leżących nad samą granicą niemiecką. — W dniu tym kolejarze węzła chojnickiego pomni swych obywatelskich obowiązków, zebrał się w liczbie około 800 ludzi na dworcu chojnickim aby zmanifestować przeciwko rewizjonistycznym poglądom amerykańskiego senatora Boraha. Wiek zgalił prezesa ogniska KPW, zawiadowca stacji p. Nowak, który w przemówieniu swem podkreślił rolę kolejarzy pomorskich w ogólności, a pracowników kolejowych węzła chojnickiego w szczególności. — Następnie komendant 4 rej. KPW, kontroler Doch. p. Leon Syczak wygłosił półgodzinny referat w którym zestawiał rolę dwóch oby-

W sprawie świadectw przemysłowych

Izba skarbową w Grudziądzu podaje, że świadectwa przemysłowe wydane będą, poczynając od dnia 3 listopada 1931 roku we właściwych Kasach Skarbowych codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych na podstawie należycie wypełnionych deklaracji. — Blankiety deklaracji otrzymać można bezpłatnie w Urzędzie Skarbowym. Wszelkich wskazówek i wyjaśnień co do kategorii świadectwa przemysłowego, odpowiedniej dla danego przedsiębiorstwa, udzielają miejscowe Urzędy Skarbowe.

Świadectwa przemysłowe mają być wykupione najpóźniej do dnia 31 grudnia 1931 r.

Podatnicy ponoszą całkowitą odpowiedzialność za niewykupienie właściwego świadectwa przemysłowego, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Celem uniknięcia natłoku w Kasach Skarbowych, Izba Skarbową wzywa zainteresowanych do wczesnego wykupienia świadectw przemysłowych i do nieodkładania wykupu na dzień ostatni, gdyż przedłużenie zakresłonego ustawą, prekluzyjnego terminu w żadnym razie nie będzie miało miejsca.

teli Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Jeden z nich wielki prezydent Woodrow Wilson ustanawiając 14 nieśmiertelnych paragrafów pokojowych, zażądał w nich odbudowanie Państwa Polskiego z dostępem do morza, a drugi sen. i przew. zagr. komisji senackiej p. Borah, przekreśla to, i żąda oddania Pomorza Niemcom, nie pamiętając o tem że w obronie wolności Stanów Zjednoczonych lała się krew polska. To też kolejarze wysłuchawszy w skupieniu referatu wzniesli potężny okrzyk na cześć Najjaśn. Rzplitej Polskiej i Polskiego Pomorza. Odczytana przez

kier. Eksp. Tow. I kl. p. Gałąkę rezolucję uchwalono jednogłośnie.

Po wiecu i uchwaleniu rezolucji uformował się pochód potężny z orkiestrą kolejową na czele i udał się z transparentami głównymi ulicami miasta do grobu Nieznanego Żołnierza, gdzie odśpiewano przy wtórze orkiestry Rotę. Po powrocie na dworzec kolejowy pochód rozwiązano. Dzień 6 listopada br. dowiódł, że kolejarze pomorscy pełniąc swoją ciężką służbę, zdają sobie dobrze z tego sprawę, że jeżeli zajdzie potrzeba, to ziemi swej bronić będą do ostatniej kropli krwi.

Tajemnicza śmierć żołnierza pod Bydgoszczą

Rozszarpane zwłoki na torze kolejowym

Kilku spacerowiczów, wracając o niedaj wieczorem torem kolejowym z Kapuścisk Małych do Bydgoszczy, wstrząśniętych zostało do głębi niesamowitym widokiem, który rzucił im się w oczy mniej więcej w połowie drogi.

Otóż na głównym torze kolejowym na szynach biegnących z Torunia do Bydgoszczy leżały zwłoki z ucietymi kończynami dolnymi nieznanego osobnika przybranego w mundur wojsk.

Kilkadziesiąt centymetrów dalej znaleziono na progu całkowicie odciętą głowę nieszczęśliwca, opodal zaś

na żwirze między szynami prawie ramię jakby je ktoś aż po pachwinę nożem odciął. Naszyte na naramiennikach cyfry wskazywały, iż wypadkowi tragicznemu uległ żołnierz z 62 pp przy zwłokach nie znaleziono żadnych papierów ani dokumentów osobistych, któreby pozwoliły zidentyfikować tożsamość nieszczęśliwca.

Położenie zwłok na szynach wskazywałoby raczej na zamach samobójczy.

Na miejsce wypadku zjechała komisja wojskowa sądowa celem przeprowadzenia dochodzeń.

W trosce o rozwój Szkoły Handlowej w Grudziądzu

W dniu 3 listopada rb. odbyło się w Centrali Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu pierwsze posiedzenie nowowybranej Rady Opiekuńczej Szkoły Handlowej Izby Przemysłowo — Handlowej w Grudziądzu.

Zebranie zgalił dyrektor Szkoły Handlowej p. Markiewicz proponując na przewodniczącego zebrania p. prezesa Tadeusza Marchlewskiego. Obejmując przewodnictwo p. p. prezesa Marchlewski podkreślił, że Zw. Tow. Kupieckich na Pomorzu pomimo oddania szk. handlowych na Pomorzu w administrację Izby Przemysłowo — Handlowej, żywo interesuje się sprawami szkolnictwa handlowego, czego dowodem jest liczny i czynny udział członków Związku zarówno w Komisji Szkolnictwa Zawodowego, jak i w Radach Opiekuńczych poszczególnych szkół.

Poszczególne punkty statutu Szkoły zreferował dyr. Związku p. Radojewski, proponując pewne poprawki, które jednogłośnie przyjęto, poczem na wniosek p. prezesa Marchlewskiego Rada wybrała z pośród siebie pp. Wacława Korzeniowskiego, jako przewodniczącego, Wacława Heinkego, jako zastępcę i p. Jerzego Radojewskiego, jako sekretarza.

Wyczerpujące sprawozdanie o stanie szkoły zdał p. dyr. Markiewicz, przedstawiając szczegółowe, statystyczne dane odnośnie personelu nauczycielskiego, frekwencji uczniów, planu nauki itp.

W dyskusji nad sprawozdaniem, zabierali głos wszyscy obecni, zaznaczając, że element uczniów szkoły, rekrutujący się w 80 procent ze sfer urzędniczych, nie jest dostatecznie nastawiony w kierunku handlowym, co sprawia, że młodzież po ukończeniu Szkoły Handlowej odpływa nie do handlu, lecz do urzędów państwowych i instytucji prywatnych. Dlatego też uchwalono rozwinąć propa-

gandę w szkole przez specjalne odczyty i prelekcje z dziedziny zagadnień handlowych.

Uchwalono także zwrócić się do Izby Przemysłowo — handlowej:

1) aby w programie nauki uwzględniono w czasie wakacji letnich, jednomiesięczną, obowiązkową bezpłatną praktykę w przedsiębiorstwach handlowych, przemysłowych, bankowych itp. według uznania rodziców, wzgl. opiekunów uczniów,

2) aby w ogólnym programie nauki zwrócono większą uwagę na praktyczne przygotowanie uczniów, przez powiększenie ilości godzin nauki pisania na maszynie, stenografji itp.

3) aby w przyszłości nie obciążać nauczycieli funkcją dyżurowania na korytarzach szkoły podczas przerw, gdyż nie licuje to z ich powagą. Do sprawy tej Rada powróci na następnym posiedzeniu.

Postanowiono też przeprowadzić lustrację handlową przedmiotów, wizytując wykłady i ćwiczenia. Misję tę powierzono pp. Wacławowi Korzeniowskiemu i Jerzemu Radojewskiemu, którzy na następnym posiedzeniu Rady złożą sprawozdanie, na podstawie którego Rada powoła dalszy plan działania.

Pod adresem dyrekcji szkoły Rada wyraziła życzenie, aby biblioteka szkolna była obowiązkowo czynna codziennie w godzinach pomiędzy 1 — 3 po południu.

W wolnych głosach p. prezesa Marchlewski zaproponował, aby personel nauczycielski szkoły i uczniowie wyższych klas wzięli udział w odczycie dyrektora PKO. z Poznania p. dr. Kowalskiego, który to odczyt pod protektorem Związku odbędzie się dnia 5 listopada w sali Rady Miejskiej.

Na zakończenie uchwalono odbywać posiedzenia Rady raz na miesiąc.

CHELMŹA

— Wszystkich świętych. Żalobne uroczystości obchodzono w Chelmży przy udziale tłumów miejscowego obywatelstwa. Nabożeństwo żalobne odprawił ks. prałat Szydlik. Po kazaniu odbyła się procesja na miejscowy cmentarz, który był rześcicie iluminowany.

Pożar. W dn. 2 bm. z niewyjaśnionej przyczyny zapaliła się sterta słomy w posiadłości rolnika Stanisława Brudziarza przy ul. Jana Kazimierza w Chelmży. Dzięki energicznej obronie miejscowej straży pod dowództwem p. Fr. Piszkańskiego i straży ochotniczej pod dowództwem p. Wiśniewskiego pożar umiejscos-

wiono. Straty nieznaczne wynikły z pożaru za wdzięczać należy energicznym strażom miejscowym, gdyby nie ich dzielna obrona pożar mógłby łatwo rozszerzyć się, ponieważ w pobliżu znajdowały się dwie stodoły napełnione zbożem.

— Okradzenie składu galanterji. W nocy z piątku na sobotę ub. m. został okradziony skład galanterji p. Piszkańskiego, mieszący się przy ul. Chelmińskiej. Złodzieje dostali się do składu za pomocą włamania, przyciemniwszy kraty i wygnieśli szyby. Policja prowadzi energiczne dochodzenia. Straty dość znaczne.

Podgórz

— Pozyskanie domu dla bezdomnych i biednych. Od kilkunastu lat stał opuszczony bez opieki na starym lotnisku piękny dom, który niegdyś służył jako dom maszynowy lotniska. Ostatnio miał on nawet ulec rozbiórce. Stan rzeczy jednak dzięki usilnym staraniom radnego p. Szczepańskiego i nadzwyczaj przychylnemu ustosunkowaniu się p. ppulk. M. Landau'a uległ zmianie na korzyść miasta i tych najbiedniejszych. Po przedstawieniu sprawy p. r. Szczepańskiego wyraził p. ppulk. Landau zgodę swoją na oddanie tego domu miastu.

Odpowiednia umowa zostanie spisana. Najważniejszą rzeczą, że po pewnym przebudowaniu zyska miasto 9 mieszkań dla bezdomnych.

Chojnice

— Ich metody. Z dniem 1 bm. został zwolniony z zajmowanego stanowiska lekarza powiatowego p. dr. Sochaniewicz, o którym prasa endecka w Toruniu pisze jako o stuprocentowym sanatorze, co jest niezgodne z prawdą. Milczy natomiast, gdy ich przywódcy reklamujący się za narodowych — katolików angażują do kuchni hotelowej żydów, którzy następnie przesładują na ulicy dziewczęta, a po zwolnieniu zwyrodnialca z więzienia, przyjmują go z powrotem, by nadal endekom udawać flaki po żydowsku. „Słowo Pomorskie” o tem zająci skandalicznym ani pisał. I nic o tem nie pisze że jeszcze dziś ten sam żydowski kucharz, nadal pracuje u endeka Kunowskiego. A w miejscowej prasie pojawia się ogłoszenie... flaki po warszawsku. Tymczasem powinno brzmieć... flaki po żydowsku. Hotel Polonia dziś już słynie z „koszerniej kuchni” na całym Pomorzu.

— Kradzieże mnożą się. W nocy z soboty na niedzielę dokonano kilka kradzieży w miejscowości Gutowiec, powiat chojnicki. Nieznani dotąd sprawcy włamali się przy pomocy drabiny, przystawionej do szczytu domu, przez okno na strych domu mieszkalnego Anny Grdyn. Skradziono stamtąd 3 powłoki na pościel, 1 obrus, 1 ręcznik, 5 kołnierzyków, 2 poszewki. Wartość tych rzeczy wynosi 45 złotych. Z tego samego strychu skradziono na ezkodę także zamieszkałego lokatora Nowickiego jedną walizkę i jedną pierzynę wartości 220 złotych. Po dokonaniu tej kradzieży, ci sami sprawcy i tej samej nocy udali się do ogrodu p. Narloch Marty i zabrali z ogrodu wanienkę z bielizną. Z wanienką udali się nad tor kolejowy, gdzie przebrali bielizną, bowiem lepszą zabrali, a gorszą z wanienką pozostawili na miejscu. Nie mając widocznie w co zapakować skradzionych rzeczy, włamali się do stodoły rolnika Skwierca i stamtąd zabrali płachtę i próżny worek. Jak ślady wykazują, sprawcy przybyli z kierunku od miejscowości Rytel, w którym to też kierunku z powrotem się udali. Według otrzymanych informacji, chodzi tu o zawodowych złodziei z Ryta, którzy znani są polleji.

Programy radiowe

Wtorek, dn. 10 listopada 1931 r.

Warszawa: 11.40 Przegląd prasy kraj. Pat; 11.58 Sygnał czasu; 12.10 Urząd. kom. Państw. Inst. Met.; 12.15 — 13.15 Muzyka z płyt; 14.45 Muzyka z płyt; 15.05 Komunikat gospodarczy; 15.15 Chwilka lotnicza; 15.25 „Kobieta, która czyta”, wygl. p. H. Naglerowa; 15.45 Kom. Centr. Biura Hydrogr. dla żeglugi i rybaków; 15.50 Program dla dzieci starszych i młodzieży: a) Opowiadanie W. Sieroszewskiego p. t. „13 lat temu na ulicach Warszawy”, b) Obrasek p. t. „Tchórz”, radjofon. wg. noweli p. St. Zawadzkiej; 16.20 „Tajloryzacja w wojsku”, wygl. p. A. Zarychta; 16.40 Muzyka z płyt; 17.35 Popul. koncert symfon.; 18.50 Rozmaitości; 19.15 „Porady prawne dla rolników”, wygl. mec. Z. Nadratowski; 19.30 Muzyka z płyt; 19.45 Prasowy Dz. Radj.; 20.00 Feljeton p. t. „11 listopada”, wygl. dr. B. Wieniawa-Długoszewski; 20.15 Koncert popul. Wyk. Ork. P. R.; 21.55 Skrzynka pocztowa techniczna; 22.10 Koncert ze Lwowa; 22.40 Dod. do Dz. Pras.; 22.45 Urząd. kom. Państw. Inst. Met.; 22.50 Wiadomości sportowe; 23.00 Muzyka tan. z kaw. „Gastronomia”.

Lwów: 17.10 „Triumfalny pochód zwyciężonych” wygl. dr. Zofja Krzemicka; 21.55 „Rozbrojenie a handlowa flota powietrzna” wygl. inż. E. Roland; 22.10 Racjal. śpiewaczy Wl. Kaczmar.

Poznań: 19.05 „Wiekuiste wartości filozofji greckiej” wygl. prof. dr. M. Sobeski; 20.15 Wieczór solistów.

Katowice: 19.05 „Gospodarzy kryzys światowy” wygl. p. Alojzy Targ; 19.20 „Reminiscencje turystyczne z sąsiednich Beskidów” wygl. p. Tomasz Kobielusz.

Wilno: 19.20 „Perspektywy handlu i przemysłu polskiego” wygl. p. Stefan Rucki.

DZWIĘKOWE KINO
ŚWIATOWID
Dziś i dni następne!

Wzruszające arcydzieło dźwiękowe genialnej reżyserji
Franka Borzaga „**Grzesznik Miłości**“ (Lillion)
W roli tyt. **Charles Farrell**. Ponadto doborowy nadpr.

TORUŃ DZWIĘKOWE KINO
T PALACE
Dziś i dni następne!

Po cenach niższych do normalnych.
Najpotężniejszy dźwiękowiec polski
„**10-ciu z Pawiaka**“

W sobotę, dnia 7 listopada zasnął w Bogu po ciężkich cierpieniach
zaopatrzony Sakramentami św. ś. p.

ALOJZY ŻMUDA

właściciel majątku ziemskiego
przeżywszy lat 64, pozostawiając w nieutulonym żalu

żonę, dzieci i wnuki

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 10 bm, o godz. 3 po poł. z ka-
płicy Szpitala Miejskiego w Toruniu.

Dnia 5 bm. zmarł śmiercią tragiczną ś. p.

Czesław Biernacki

były prezes Związku Hurtowników Tytoniów. Koło Bydgoszcz
W Zmarłym traci Związek Hurtowników Tytoniowych dobrego
i uczynnego Kolegę.

Niech Mu Bóg będzie łitościwy.

Zarząd Hurt. Tyt. Koło Bydgoszcz.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, d. 9 bm. o godz. 15.30
z kostnicy nowego farnego cmentarza. 546

Gluchota uleczalna

Wynalazek Eufonja zad-
monstrowany specjalistom.
Usuwa przytępiony słuch.
szum, cieknięcie uszów. Li-
czne podziękowania. Zada-
cie bezpłatnej począcej
brozury. Adres: EUFONJA
Liszki k./Krakowa 569

Najlepsze gatunki

HERBAT CEYLOŃSKICH

po cenach najniższych
poleca (1138)

B. HOZAKOWSKI

TORUŃ
ul. Mostowa nr. 28.

Maszynistkę

rutynowaną, z dobrimi re-
ferencjami przyjmie zarząd
Komunalna Kasa
Czczędnosci
powiatu inowrocławskiego
ul. Toruńska 28. 77

TANIO!

Paski damskie
skórzane i lakowe
wielki wybór

B. Wilamowski

Toruń

28 ul. Żeglarska 28

REPERTUAR TEATRU TORUŃSKIEGO

W poniedz. dnia 9 bm.
o godz. 20tej
Nieodwołalnie ostatni raz
„**URWIS**“
Krotochwila w 3 aktach
B. Katerwy

We wtorek dnia 10 bm.
o godz. 20tej
premiera

„**Michałina i Jej**
Matka“
Komedja w 3 aktach
Flers'a i Caillavet'a

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 10 listopada o godz. 12 licytować będą u spedytora Sadeckiego za gotówkę najwięcej dającym: bufet dębowy, bilard, maszynę do czyszczenia zboża, radioaparat z głośnikami.

(-) Janowski, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 10 listopada o 10 sprzedawcą będą przy Koperskiego 39 najwięcej dającym za gotówkę: opony, węże, gumy, różne części do samochodów i rowerów, urządzenie skladowe, maszynę do kopowania i inne; o 11 u spedytora Sadeckiego: maszynę do pisania, obrazy, gramofon, poduszki, pierzyny, firany oraz inne przedmioty; o 12 przy Grudziądzkiej 31 różne maszyny i części do maszyn, urządzenie biurowe, maszynę do pisania i liczenia; o 12.30 przy Grudziądzkiej 37 większą ilość stali, żelaza, urządzenie biurowe, płyty marmurowe, kamienne, konie i inne; o 13 przy Kociuski 55 konie, 100 ctr. koksu; o 13.30 przy Kociuski 62: maciorę, wóz, lustro; o 14 pod Dębową Górą 31-33 rury cementowe i inne przedmioty.

(-) Rzymyszkiewicz, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 9 listopada br. o godz. 12 u spedytora Sadeckiego sprzedawcą będą najwięcej dającym za gotówkę: pokój stołowy, kanapę, maszynę do szycia, lustro, obrazy, nocne stoliki, filiżanki, kieliszki, garnitur koszykowy; dnia 10 listopada br. o godz. 12 u spedytora Sadeckiego sprzedawcą będą: garnitur klubowy, zegar, obraz, biurka, bufet, mydło, urządzenie skladowe, konie, świnię, wozy, radioaparat, trzewiki męskie; o godzinie 13 przy Szosie Chełm. 11: urządzenie biurowe i wiele innych rzeczy.

(-) Chrzanowski, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 10 listopada 1931 roku o godz. 10-tej przed południem sprzedawcą będą przy Starym Rynku 31 za natychmiastową zapłatą: urządzenie pokojowe; o godz. 11-tej u Sadeckiego maszynę do pisania, 20 metr. drzewa, kanapę, biurka, poduszki, zegar, leżankę, bielizniarkę, samochód, krzesła, obraz, płaszcz, lustro, bufet, wagę.

(-) Kozak, komornik sądowy w Toruniu.

PRZETARG PRZYMUSOWY idealnej części Jana Umińskiego z Lubawy. Nieruchomość położona w Lubawie i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Lubawa tom XIV karta 556 na nazwisko Jana i Władysławy Umińskich o obszarze 9 a 42 m² wartości użytkowej jako podstawa podatku budynkowego 950 mk. stanowiąca posiadłość miejską zostanie w drodze egzekucji dnia 25 listopada 1931 o godzinie 9 przed południem wystawiona na przetarg w niższej oznaczonym Sądzie pokój Nr. 22. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 4 lutego 1930 r.

Lubawa, dnia 8 sierpnia 1931 r.

Sąd Grodzki.

2. K. 17/29.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 10 listopada 1931 r. o godz. 11 przed południem sprzedawcą będą u spedytora Sadeckiego za gotówkę: fortepian, kanapę, biurko, umywalkę, nocne stoliki, lustro, regał z półkami, leżankę, dery, maszynę do pisania.

(-) Linde, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W dniu 9 listopada 1931 r. sprzedawcą będą w Przyrowie najwięcej dającym za gotówkę: 10 jałowic, 4 krowy, 1 maciorę, 1 manę, 1 maszynę do mlócenia i inne rzeczy. Zbiórka licytantów o godz. 15.00 przed szkołą.

(-) Rychlewski, komornik sądowy, Tuchola

SUBMISJA.

Dnia 11 listopada r. b. o godz. 10-tej przed południem odbędzie się sprzedaż drzewa porządkowego (klon i lipa) oraz opałowego pochodzącego z wycięcia drzew przydrożnych przy Szosie Gdańskiej drogą submisji najwięcej dającemu za gotówkę:

- Los. 1. 66 kłonów użytkowych o pojemności około 22,67 m³ położone na Szosie Gdańskiej i Kamiennej Górze.
- Los. 2. 155 kłonów drzewa opałowego w okrągłym stanie około 38,17 m³.
- Los. 3. 73 pieńków niełupanych około 16,74 m³ (Los.: 2 i 3 położone przy Szosie Gdańskiej).
- Los. 4. 25 pieńków niełupanych około 3,60 m³.
- Los. 5. około 16 m³ drzewa opałowego w okrągłakach.
- Los. 6. Kupa gałęzi.

(Los.: 4, 5 i 6 położone na Kamiennej Górze).
Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Submisja“ należy składać w Komisariacie Rządu i gmachach pokój 33 do dnia 11 bm. godz. 9.45 podając cenę za każdy los oddzielnie, poczem nastąpi otwarcie ofert w obecności ewent. przybyłych oferentów. Płać należy natychmiast po zatwierdzeniu oferty w dniu submisji. W razie niezakceptowania cen submisyjnych, odbędzie się tego samego dnia o godz. 10.30 sprzedaż drogą ustnego przetargu. Zastrzeżenia się drobne różnice w masach.

Za Komisarza Rządu:

(-) Inż. Paskiewicz,
Naczelnik Wydziału.

KLINIKA LALEK

Gdańsk, Breitgasse 30

leczy wszystkie choroby łalki

oraz zwierzęta z materiału.

Lekarz Lalek Wilhelm Diedrich.

Z GRUDZIĄDZĄ

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 10 listopada 31 sprzedawcą będą w drodze przetargu przymusowego więcej dającym za gotówkę najwięcej: 1 kanapę pluszową z obudowaniem, 4 krzesła, lustro, sanie wyjazdowe, wóz roboczy i 4 krowy.

(-) Zielniewicz, komornik sądowy w Grudziądzu.

NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE.

„Sokolni“, Spółdzielni Budowlanej z ogr. odp. zwołuje się na dzień 22 listopada br. o godz. 9.30 do hotelu p. Kellasa w Grudziądzu z następującym porządkiem obrad:

- 1) zagajenie i odczytanie protokołu z ostatniego walnego zebrania; 2) zatwierdzenie bilansu likwidacyjnego per 30 czerwca 1931 r.; 3) ostateczne uchwalenie likwidacji Spółdzielni po myśli § 43 pkt. 4 dot. Spółdzielni art. 75 pkt. ustawy o Spółdzielniach z dnia 29 października 1920 r. (Dz. U. p. Nr. III. poz. 733); 4) wybór komisji likwidacyjnej; 5) wolne głosy bez wazn.

Zaznacza się, że powyższe Nadzwyczajne Walne Zebranie jest z rzędu drugie walne zebranie, które ostatecznie rozstrzygnąć ma o likwidacji Spółdzielni.

O ile się przewidziana statutem liczba członków Spółdzielni nie etawi, odbędzie się po myśli § 26 statutu Spółdzielni, drugie walne zebranie, w ten sam dzień, w tym samym lokalu i z tym samym porządkiem obrad o godz. 10-tej przed poł. bezwzględnie na ilość obecnych członków będzie prawomocne.

Bilans oraz rachunek strat i zysków tudzież sprawozdanie Zarządu, wyłożone są do wglądu w lokalu Spółdzielni w Grudziądzu, ul. Mickiewicza 8, II p. od 12-go — 26-go listopada br. w czasie od godz. 8-jej do 15-tej.

Rada Nadzorcza:

(-) Alfons, Szumski, prezes

PRZYMUSOWA LICYTACJA

odbędzie się dnia 10 bm. o godzinie 10-tej w Przesławicach Dom. Sprzedawcą się będzie najwięcej za gotówkę zbioru z 12 móg żyta. Zbiórka licytantów przed majątkiem. O godzinie 13-tej sprzedawcą się będzie w Słupie wsi: 4 świnię, 3 krowy, 3 jałowki, 1 motor na ropie, 50 ctr. żyta, 150 ctr. pszenicy, 1 stóg żyta, 1 bufet, 1 zrebaka, 6 cielaków i 30 warchlaków. Zbiórka licytantów przed sołectwem w Słupie.

Egzekutor powiatowy pow. grudziądzkiego.

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 10 listopada 1931 sprzedawcą będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę w Wydrznie u p. Grzybowski: 1 maciorę i w Szembruku u p. Sikory 1 świnię a 2 ctr. i wóz do wożenia warzywa. Zbiórka licytantów o godz. 8.30 przed oberżą p. Dziśalaka w Wydrznie. O godz. 9.30 w Szynwałdzie u p. Straszkiwiczka jedna bryczka. O godz. 15-tej w Gardeji: radioaparat. Zbiórka licytantów przed dworcem kolejowym.

(-) Kowalski, komornik sądowy w Grudziądzu.

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 10 listopada br. o godzinie 10-tej sprzedawcą będą w drodze przetargu przymusowego za gotówkę najwięcej dającym w Wiewiórkach u p. Matuszewskiego: dywan i 2 krowy. O godzinie 13-tej w Zielnowie: 4 krowy, 4 jałowki i około 160 ctr. nie mlóconej pszenicy. W śróde, dnia 11 bm. o godzinie 10-tej sprzedawcą będą w Grudziądzu przy ul. Wybickiego 29: urządzenie do fabrykacji wody sodowej, samochód osobowy, maszynę do pisania, palarnia kawy, samochód ciężarowy, szafę do akt, szafę ogniotrwałą itp.; o godzinie 11.30 przy ul. Kwiatowej 29: biurko; o godzinie 13-tej przy ul. Brzeźnej 9: bufet, kredens, stół, 12 krzesel, lustro z konzolą, kanapę pluszową i 2 fotole.

(-) Maćkowiak, komornik sądowy w Grudziądzu.

Zanim

kupisz nowe, zajdź do „Okazjopolu“ obejrzyć używane jadalnie sypialnie, po-
jedyńcze meble jak łóżka, stoły, szafy, lustra, rowery, maszyny do szycia, patefony, siódła oficerskie przepięsowe, elektrołuxy do odkurzenia, futra, płaszcze, ubrania, obuwie, powózka parokonna, sortownicze do kaszy, teodolit uniwersalny, opalograf oraz wszelkie używane rzeczy za bezcen. „Okazjopol“ Grudziądz, Plac 23 Stycznia 23 w podwórzu. 1914

Okazja!

Sprzedaję okazynie: Maszynę do pisania, serwis czeski i nakrycie stołowe na 12 osób. Aparat fotograf. Obuwie męskie, damskie i dziecięce w wielkim wyborze. Wirówki do mleka, kanapki, szafy orzechowe, sosnowe, łóżka mebl. i żelazne, rowery damskie i męskie, maszyny do szycia, płaszcze zimowe i wiele innych przedmiotów. 1318

Sklep Okazjony

Grudziądz 2232
ul. Narutowicza nr. 22

BAR

Pod „Trzema Królami“

Grudziądz, ul. Mickiewicza 27.

przypomina swoje codzienne

TANIE KOLACJE

Porcja w cenie 1,— zł.

- Poniedziałek:** Makaron polski z szynką lub kasler, groch pure.
- Wtorek:** Grochówka z wkladką lub gołąbki z ryżem.
- Środa:** Pierożki małopolskie z masłem lub sermiki z masłem.
- Czwartek:** Ogony wołowe w Maderze lub naleśniki z serem.
- Piątek:** Szczupak faszerowany z kłoseczkami lub olecki kartofli.
- Sobota:** Kolduny litewskie w rosale lub gularz po węgiersku.
- Niedziela:** Zraziki litewskie lub pierożki z kapusta i z masłem. 1782

PRZYMUSOWA LICYTACJA

odbędzie się dnia 10 bm. o godzinie 9-tej przed południem w Radzynie wsi. Sprzedawcą się będzie najwięcej za gotówkę: 2 krowy, 5 jałowek i 5 warchlaków. Zbiórka licytantów przed Maćkowiakiem w Radzynie. O godzinie 11.30 sprzedawcą się będzie w Polskich Łopatkach: prosiak. Zbiórka licytantów przed gopsodarstwem p. Kowalskiego w Polskich Łopatkach. O godzinie 14-tej sprzedawcą się będzie w Gołębiowie: 1 zrebaka i 4 jałowki. Zbiórka licytantów przed sołectwem w Gołębiowie.

Egzekutor powiatowy pow. grudziądzkiego.

Selegramy

Z ostatniej chwili

W Sowietach, w Chinach i na Łotwie wszędzie... oficerowie niemieccy

Horyzont wojenny na Dalekim Wschodzie chmurzy się coraz bardziej. Mimo interwencji Lig: Narodów, mimo eleganckiej wymiany not pomiędzy Waszyngtonem a Tokio, jest pewnikiem, że wojska japońskie nie cofnęły się z zajętych, a okupowanych pozycji w Mandżurji, a od czasu do czasu — jak głośzą depeze, staczają krwawe, trzydniowe walki z wojskami chińskimi, poczem na pobojuwisku po stronie chińskiej znajdują się również żołnierze „sowieccy, jako kombatarci Chin, czy ich generałów.

Wedle relacji prasy zagranicznej, wśród oddziałów wojsk sowieckich skoncentrowanych na granicy Mandżurji znajduje się jeden z wybitnych generałów niemieckich, znany z opracowywania terenu chińskiego, zaś w służbie lotniczej i technicznej biorą udział również zawodowi oficerowie niemieccy, pozostający „na służbie” sowieckiej.

Jako ciekawe uzupełnienie tego „wszędobylstwa” oficerów niemieckich, świadczy

W holdzie prochom króla Leszczyńskiego i Polaków zmarłych za Francję

Paryż, 9. 11. (PAT). Ambasador Chłapowski przybył wczoraj rano do Wissemburga. Najprzód udano się na miejsce, gdzie stoi pomnik, wzniesiony na cześć francuskich żołnierzy, poległych w wojnie 1870 r. P. Ambasador złożył u stóp pomnika wieniec, poczem orkiestra odegrała hymn narodowy polski i „Marsyljanke”. Następnie generał Brearot imieniem armii francuskiej wygłosił przemówienie, na które odpowiedział p. ambasador Chłapowski.

Po powrocie orszaku do miasta odprawione zostało w katedrze uroczyste nabożeństwo za spokój duszy Stanisława Leszczyńskiego oraz Polaków, zmarłych za Francję.

Po mszy św. udano się do dawnej rezydencji Stanisława Leszczyńskiego, obecnie szpitala miejskiego, na której wmurowano tablicę pamiątkową.

Po tej uroczystości odbyło się w ratuszu przyjęcie, poczem zwiedzono muzeum, gdzie znajdują się pamiątki po królu Stanisławie Leszczyńskim. Ambasador polski z orszakiem udał się do kapliczki, znajdującej się w odległości 100 metrów od granicy niemieckiej. W kapliczce tej wedle podania miała się modlić królowa Maria Leszczyńska. Do dziś dnia mury tej kapliczki ozdobione są herbami rodziny Leszczyńskich i orłem polskim. Następnie udano się na cmentarz, znajdujący się przy kapliczce, gdzie spoczywają zwłoki polskich żołnierzy z armii rosyjskiej, zmarłych tu jako jeńców wojennych.

16 D. P. — do swego szefa Marsz. Piłsudskiego

Warszawa, 7. 11. (PAT). Do gabinetu p. ministra spraw wojsk. wpłynęła z dowództwa brygady wojsk rumuńskich, w skład której wchodzi 16-ty pułk piechoty, którego szefem został ostatnio Marszałek Piłsudski — depeza treści następującej: „Z okazji zmiany na stanowisku dowódcy pułku 16-go piechoty im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, melduję, iż wszystkie nasze myśli zwrócone są ku Waszej Wysokiej Eksceleencji. Zaszczyceni tem, że szefem tego dzielnego pułku został p. Marszałek, jednocześnie obiecujemy spotęgować sto-krotnie siły nasze, abyśmy mogli stanąć na wysokości wielkiego zaszczytu, jaki nam przypadł w udziale. Przy tej sposobności prosimy posłusznie p. Marszałka o pozwolenie wyrażenia nam najserdeczniejszego hołdu Polsce oraz życzenia długich lat dla p. Marszałka i zapewnienia Go o naszej miłości i oddaniu. Niech żyje Polska! Niech żyje Wasza Wysoka Ekscelencja! (—) Komendant 7-mej brygady generał Jonescu”.

ciekawa wiadomość zamieszczona w „Koenigsberger Allg. Zeitung”, wedle której w manewrach armii litewskiej we wrześniu, brali udział z ramienia Reichswehry następujący oficerowie armii niemieckiej: pułk. Schaumberg, dowódca 1 p.p., ppułk. Heinrici dow. 3 p.p., mjr. v. Sal-

moth ze sztabu 1 1 dywizji, kpt. Klein oraz kap. Lanz z Ministerstwa Reichswehry.

Jak widać oficerowie niemieccy są wszędzie, gdzie rozrządza się żagiew wojny, lub gdzie intryga niemiecka może świecić choćby drobne sukcesy taktyczne. Godne uwagi i zastanowienia.

Pod sztandarami Czerwonej Gwiazdy Uroczystość 14 lecia rewolucji w Moskwie

Moskwa, 9. 11. (PAT). Ostatnie dwa dni w Moskwie przeszły pod znakiem uroczystości z okazji 14 lecia rewolucji bolszewickiej. Biura, kooperatywy i składy rządowe były nieczynne. Ruch tramwajowy ograniczony. W poprzek ulic rozmieszczono transparenty z aktualnymi hasłami, a na placach tablice statystyczne, wykresy i malowidła, mające wskazać zdobycze ustroju bolszewickiego.

Obchód rozpoczął się dn. 6 listopada posiedzeniem moskiewskiej rady miejskiej, na którym prezes rządu Mołotow wygłosił ekspozycję o sytuacji wewnętrznej i zewnętrznej.

Dnia 7 bm. na placu Czerwonym przed

zgrupowanymi członkami rządu i przedstawicielami władz partyjnych ze Stalinem na czele odbyła się defilada wojskowa i pochód związków zawodowych. Przed defiladą komisarz wojny Woroszyłow wygłosił mowę, w której dowodził, że system kapitalistyczny chylił się ku upadkowi, a w związku z tem sowieciom ma rzekomo grozić niebezpieczeństwo napadu.

Wieczorem tegoż dnia na zaproszenie Kaspelinowa w jednym z pałaców rządowych odbyło się przyjęcie dla korpusu dyplomatycznego i prasy zagranicznej.

Echa zderzenia się sowieckiej łodzi podwodnej z niemieckim parowcem

Podawaliśmy w swoim czasie wiadomość o najechaniu przez pewien niemiecki parowiec handlowy na sowiecką łódź podwodną. Wypadek wydarzył się w pobliżu wybrzeża Finlandji. Obecnie nadechodzą z Helsingforsu bliższe informacje o tej katastrofie. Kapitan niemieckiego statku „Gratia”, który najechał na łódź podwodną, miał oświadczyć w tej sprawie, co następuje: Statek znajdował się w drodze do Leningradu, gdy nagle i zupełnie nieoczekiwanie wynurzyła się przed nim, w odległości zaledwie jakich 15 metrów, sowiecka łódź podwodna. Na wachcie znajdował się wówczas pierwszy oficer statku, który, zauważywszy niespodziewaną przeszkodę, dał natychmiast do maszyn rozkaz „całą mocą w tył”. Było już jednak zapóźno. „Gratia” najechała na łódź podwodną, która otrzymała potężne uderzenie dziobem w bok. Od uderzenia tego zarówno łódź podwodna, jak i statek, poniosły

powżane uszkodzenia.

Parowiec niemiecki spuścił natychmiast na morze łódź ratunkową. Jednocześnie wysłane zostały przez radio sygnały „SOS”. Spuszczona na morze szalupa uratowała całą załogę łodzi podwodnej w liczbie 50 osób. Niebawem przybyły też na pomoc dwa sowieckie torpedowce, które odebrały sygnały „SOS”. Wzięły one pomiędzy siebie uszkodzoną łódź podwodną i odplynęły z nią.

Kapitan statku niemieckiego twierdzi, że winę za zderzenie ponosi sowiecka łódź podwodna, która niespodziewanie wynurzyła się z morza na gęsto uczęszczanym szlaku okrętów. Niemniej statek „Gratia” został w porcie leningradzkim obłożony aresztem, gdyż władze sowieckie ze swej strony odpominają się o odszkodowanie za uszkodzenie łodzi podwodnej. (t.)

Sytuacja na rynku frachtów morskich

Frachty z północnego Bałtyku mocne, na południowym niewielka podaż ładunków — Frachtowanie statków z morza Białego zakończone — Ograniczony popyt na tonaż w Leningradzie — Frachty węglowe mają tendencję mocniejszą (Korespondencja własna)

Sztokholm, 3. 11. 1931.

Ostatnie wybory angielskie wywarły także hamujący wpływ na aktywność rynku frachtów morskich. Wynik wyborów dał tem więcej powód wielu kołom żegludowym do snucia takich czy innych przewidywań na ożywienie międzynarodowych tranzakcyj handlowych, co znowu oznaczałoby poprawę sytuacji na rynku frachtów morskich. I istotnie na wielu rynkach zanotowano pojawienie się mocniejszej tendencji. Ostatni tydzień na rynku bałtyckim przyniósł naogół mocne stawki frachtowe, zwłaszcza jeśli chodzi o północne okręgi tego morza. W portach południowego Bałtyku była chwilowo stosunkowo niewielka podaż ładunków. Jednak, nawet uwzględniając te wszystkie okoliczności, wydaje się bardziej, niż wątpliwe, czy sezon obecny da jeszcze możność poprawienia sytuacji gospodarczej większości przedsiębiorstw żeglugi morskiej.

Frachtowanie statków z morza Białego w tym sezonie już się zakończyło. Również popyt na tonaż w Leningradzie jest bardzo ogra-

niczony. Po zafrachtowaniu przez Rosjan większej liczby statków pod przewóz zboża do portów pomiędzy Hamburgiem i Le Havre po sh. 9 (6—10) — za tonę, nie zanotowano ostatnio żadnych dalszych tranzakcyj. Przed paru dniami frachtujący zgłosili na rynek 5 natorymiastowych ładunków z Leningradu do portów angielskich, ale dotąd nie doszło do żadnych tranzakcyj.

Angielskie frachty węglowe naogół większych zmian nie wykazują, jednak i tutaj dają się zauważyć pewne oznaki mocniejszej tendencji.

Przed paru dniami został zafrachtowany pewien parowiec o ładowności 820 standardów pod przewóz drzewa z rejonu Feflo (z 2 miesiące załadowania (do Londynu po sh. 40). — Jeden z mniejszych parowców otrzymał taki sam fracht z Hudiksvall do Londynu z terminem załadowania 20 listopada. Za 580 std. z Härnösand do Londynu zapłacono po sh. 41. Z Oernsköldsвик i Umea do Londynu płacono po sh. 42 (6—43). Pewien parowiec o ładowności

25-lecie kapłaństwa ks. biskupa Kubiny

Częstochowa, 9. 11. (PAT). W dniu wczorajszym Częstochowa obchodziła uroczystość 25-lecie kapłaństwa ks. biskupa Kubiny. Miasto przybrane zostało flagami o barwach narodowych i papieskich. Rano w kościele katedralnym odbyła się uroczysta suma pontyfikalna, celebrowana przez jubilat. Po odśpiewaniu Te Deum jubilat przeszedł przez szpaler delegacji, cechów, straży ognioowych młodzieży itd., ustawiony na zewnątrz katedry do pobliskiego gmachu straży ognioowej, gdzie w wielkiej sali odbyła się akademja jubileuszowa.

W czasie akademji odczytano list Ojca św. z błogosławieństwem dla jubilata oraz depeze gratulacyjne od p. Prezydenta Rzplitej i p. premiera Prystora oraz p. min. Jędrzejewicza, wicem. ks. Zongolowicza itd.

Jubilatow wręczono adres pamiątkowy i 4.000 zł., zebranych podczas zbiórki jubileuszowej. Ks. biskup Kubina pieniądze te przeznaczył na kuchnię dla biednej ludności.

Ks. biskup, odpowiadając na liczne przemówienia, serdecznie podziękował wszystkim, którzy pośrednio, czy bezpośrednio wzięli udział w uroczystości.

Wyboru do parlamentu Jugosławii

Białogród, 9. 11. (PAT). Wczoraj odbyły się w całym kraju wybory do parlamentu. Narodowa lista rządowa, będąca bezkonkurencyjną, Eczy zgórą 1300 kandydatów. Pierwsze wiadomości o przebiegu wyborów, otrzymane z prowincji wskazują na znaczny udział głosujących.

Piłkarskie mecze ligowe

Warszawa, 9. 11. (PAT). ŁKS — Polonia 1:1 (1:0).

Kraków, 9. 11. (PAT). Warszawa — Wisła 1:1 (0:1).

Lwów, 9. 11. (PAT). Pogon — Warta 2:0 (1:0).

Wielkie Hajduki, 9. 11. (PAT). Ruch — Cracovia 4:2 (2:2).

Zwycięstwo Polaków w meczu bokserskim z Niemcami

Poznań, 9. 11. (PAT). Wczoraj odbyło się w Poznaniu spotkanie między reprezentacjami drużyn pięściarskich Polski i Niemiec. Mecz zakończył się zwycięstwem Polaków w stosunku 9:6.

Redaktor odpowiedzialny Stanisław Nowakowski w Toruniu Bydgoska 78 Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Eliasz Mastowa 6 Redaktor odpowiedzialny na sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński, Gdańsk, Stadtgraben 6 Redaktor odpowiad. na Gdynie Henryk Tetzlaff, Gdynia, Grabówek Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Józef Dąbrowski Inowrocław ul. Poznańska 65 Redaktor odpowiedzialny na Grudziąd, Józef Staniec, Groblewa 6 Za ogłoszenia odpowiada administracja „Dziennik Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dziennik Grudziądzki”, „Dziennik Kaszubski”, „Dziennik Kujawski” Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Koniczaj S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi w ekspedycji miejscowych agencji 3.— zł z odnośnikiem do domu w Toruniu 3.40 zł przez pocztę z odnośnikiem 4.50 zł uod opaska 2.30 zł w Gdańsku przez pocztę 2.50 gd przez chłopca 2.— zł z odbieraniem w administracji wprost gd 2, z ogranicz. 4 gd 7.— zł W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO” miesięcznie w administracji 2.70 zł — na pocztach już z odnośnikiem kwartalnie 9.27 zł miesięcznie 3,09 zł

W tekście na pierwszej stronie 0,25 zł na drugą i trzeciej stronie 1 zł — w tekście Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie. Dla ogłoszeń wierszowych i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 1-linowej 15 ten. Drobne za słowo 5 ten. — tytułowe Przy sądownym śledzeniu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw spornych właściwe są Sady w Toruniu. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.